



Jak już informowaliśmy, 1 km. w Warszawie i sekretarz KC PZPR, Edward Gierk przyjął delegację energetyków. Pracownicy tego przemysłu obchodzą w najbliższą sobotę swoje tradycyjne święto — Dzień Energetyka. Na zdjęciu: E. Gierk otrzymuje model turbiny od sekretarza organizacji partyjnej w elektrowni Siersza, T. Waśniaka, CAF — Langda

Narada sekretarzy KP PZPR

(Inf. wł.)
Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyła się narada sekretarzy organizacyjnych komitetów powiatowych partii. Naradzie przewodniczył sekretarz KW, tow. Jan Urbanowicz, a jej tematem były problemy pracy politycznej i organizacyjnej w okresie przed VI Zjazdem partii. Najistotniejsze zagadnienia w tej pracy, którymi zajmuje się wojewódzka organizacja partyjna, omówił kierownik Wydziału Organizacyjnego KW, tow. Kazimierz Pelczar.

NA SCENIE BTD

„Nim zapieje kur“

Taki tytuł nosi sztuka współczesnego pisarza słowackiego, J. Bukovciana, która na scenie naszego teatru reżyserował Andrzej Przybylski, w scenografii Krzysztof Husarskiej. Premiera tej sztuki, która Białostocki Teatr Dramatyczny otwiera kolejny sezon artystyczny, zobaczymy w Koszalinie już w najbliższą sobotę. Początek przedstawienia o godz. 19.

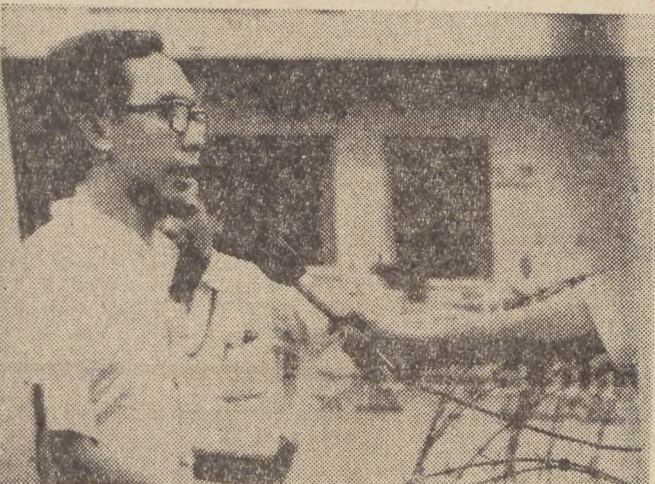
Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZMS rozpoczęła

WARSZAWA (PAP)
Wczoraj w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu, gdzie pracuje jedna z największych w stolicy 2-tysięczna organizacja ZMS, odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza kół ZMS na wydziale produkcji kół zębatych w Zakładzie nr 6. Dokonano oceny działalności w okresie ostatnich dwóch lat, wytyczono kierunki dalszej pracy, wybrano nowe władze.

Samoloty USA dla Bundeswehry

WASZYNGTON (PAP)
Bundeswehra otrzymała od Stanów Zjednoczonych 175 myśliwców bombardujących typu „F-4” wartości 750 mln dolarów. Jest to jedna z największych transakcji, jakie rząd USA zawarł z innym państwem w sprawie dostawy supernowoczesnych odrzutowych samolotów wojskowych.

Saigońskie fałszerstwo



Wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego Wietnamu Pđ. Duong Van Ba oskarżył reżim saigoński o sfałszowanie wyborów do zgromadzenia. Duong Van Ba jest przeciwnikiem reżimu saigońskiego i należy do opozycji w Zgromadzeniu Narodowym. Na zdjęciu: Duong Van Ba informuje dziennikarzy o sfałszowaniu wyborów.

CAF — Photofax

Wielkie zgromadzenie techników polskich obraduje w Poznaniu

Technika w procesie intensyfikacji gospodarki

Tow. tow. E. Gierk i P. Jaroszewicz uczestniczyli w otwarciu obrad

POZNAN (PAP)

„Technika w procesie intensyfikacji gospodarki” — pod takim hasłem rozpoczął się wczoraj w Poznaniu VI Kongres Techników Polskich. W tym wielkim spotkaniu środowiska technicznego uczestniczy ponad 3 tys. reprezentantów półmilionowej rzeszy polskich inżynierów i techników. W toku trzydniowych obrad wyraża oni społeczną opinię o problemach i kierunkach rozwoju gospodarki narodowej w najbliższych latach. Głos ludzi pol-

skiej techniki będzie niezwykle istotnym elementem dyskusji przed VI Zjazdem PZPR — nad kierunkami rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w perspektywie najbliższych lat oraz konkretyzacja założeń i zadań nowego planu 5-letniego.

Na obrady przybyli członkowie najwyższych władz z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem.

(Dokończenie na str. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos SŁUPSKI

A B

Cena 50 gr

Nakład: 125.448

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XX

Piątek, 3 września 1971 r.

Nr 246 (6002)



Fot. Józef Piątkowski

ŁUDZIE DOBREJ ROBOTY

Prąd musi płynąć

Jest ich 94: monterów, kierowców, inkasentów, pracowników umysłowych. O 14 mniej niż etatów. Brakuje fachowców, szczególnie monterów, a prąd musi płynąć

Mają na swoim terenie 1 600 km linii przesyłowych średnich i niskich napięć, 420 stacji transformatorowych, 24 tys. odbiorców. Każdy z nich bardzo się niecierpliwi, kiedy nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej.

Rzecz energetyków jest, by odbiorcy otrzymywali nieprzerwanie dobrą, jakościowo energię. Ale nie ma idealnych i trwałych urządzeń. Starzeją się i psują, liniom przesyłowym grozi zerwanie przez wi-

chury, walące się drzewa, sądzę. Ambicją nielicznej załogi Rejonu Energetycznego jest, aby przerwy w dostawie energii elektrycznej wynikały z awarii, a nie z przemyśleń jak najkrótsze.

Rejon szczeciński zaliczany jest do najlepszych w ko-

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciach: (od lewej) Ryszard Sarnowski, Stefan Wasylewicz, Jan Bals, Stanisław Sobera, Kazimierz Daszkiewicz i Zygmunt Saks.

Spotkania z ludźmi pracy Wielkopolski

POZNAN (PAP)

Wczoraj w godzinach popołudniowych uczestniczący w Kongresie członkowie kierownictwa partii i rządu odwiedzili poznańskie zakłady pracy i placówki badawcze, w których spotkali się z załogami i przedstawicielami zaplecza naukowo-technicznego.

Edward Gierk, Piotr Jaroszewicz, Władysław Krucek i Jan Szudlak zapoznali się z dorobkiem Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej.

E. Gierk odwiedził także Fabrykę Maszyn Złotych w Poznaniu, gdzie spotkał się z aktywem fabryki.

P. Jaroszewicz i W. Krucek udali się do zakładów „H. Cegielskiego”. Stefan Olszowski natomiast spotkał się z załogą „Stomilu”.

Wypowiedź I sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka dla Agencji Robotniczej

Czego partia oczekuje od świata techniki

Podczas VI Kongresu Techników Polskich w stannik Agencji Robotniczej zwrócił się do I sekretarza KC PZPR, tow. Edwarda Gierka z pytaniem: czego partia oczekuje od świata techniki?

— Partia oczekuje od techników przede wszystkim aktywnego włączenia się w realizację planu pięcioletniego, który będzie bardzo trudny. Tylko intensyfikacja gospodarki pozwoli wydobyc wszystkie rezerwy, jakimi dysponuje nasz kraj. Wymaga to zwiększenia zmianowości, szybkiego wprowadzenia nowych technologii, skracania cykli inwestycyjnych. Będziemy więc szukać możliwości zlikwidowania napięć nie na drodze skrócenia tytułów inwestycyjnych, lecz właśnie przez skracanie cykli inwestycyjnych, przyspieszenie produkcji, a więc szybkie wykorzystywanie środków, które państwo wyklada na te cele.

— Sądzę, że Kongres istotnie przyczyni się do nakreślenia kierunków intensyfikacji gospodarki naszego kraju. Pragnę podkreślić, iż liczymy bardzo na wszystkich inżynierów, techników, ekonomistów i racjonalizatorów produkcji, którzy mają ogromne zadania do spełnienia.

Notowała: ANNA BRZOZOWSKA (Wit-AR)

POBRZEZE

OD DZIŚ W KIOSKACH „RUCH” znajduje się wrześniowy numer miesięcznika regionalnego „Pobrzeże”. Redakcja czasopisma zwraca uwagę na aktualne artykuły publicystyczne.

L. Loos w artykule „Nie ma awansu za karę” zajął się czterema zakładami pracy w Koszalinie, w których były nadużycia, niedopatrzności i niegospodarność. Autor stawia pytanie, jakie winy ski wyciąga się wobec winnych.

W cyklu „Opinie” redakcja przeprowadziła rozmowy z 6 osobami: działaczami partyjnymi i związkowymi z zakładów pracy, społecznymi i rolniczymi. Jest to relacja o tym, co w ich otoczeniu zmieniło się od grudnia ub. r., co hamuje proces odnowy w życiu kraju.

Komentarz „Wzorce” i felieton „Panie, ja mam żonę” traktują o odwadze, prawości charakteru i wzorach do naśladowania. J. Pertek kreśli obraz ludowej obrony wybrzeża 1939 roku. T. Gaszold przedstawia sylwetki żołnierzy wpisanych w historię walk o wyzwolenie Ziemi Kąkulińskiej. Z. Górecki z pasją rozprawia się z pokutującymi obrazami wyobraźni o Niemcach.

J. WINIEWICZ W KRLD

* PHENIAN
Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych KRLD przybył z wizytą do stolicy Koreańskiej Republiki Demokratycznej wiceminister spraw zagranicznych PRL, Józef Winiewicz.

DECYZJA

* GENEWA
Szwajcaria postanowiła uznać Demokratyczną Republikę Wietnamu. Wiadomość tę podała w Bernie rzeczniczka rządu szwajcarskiego.

W TELEGRAFICZNYM WSKRÓCIE W PERU

* MEKSYK
Prezydent Chile S. Allende, po zakończeniu oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Kolumbii, przybył do Peru, który jest ostatnim etapem jego podróży do trzech krajów latynoamerykańskich.

NIEPODLEGŁOŚĆ

* LONDYN
Emirat Katar ogłosił niepodległość i wymógł wszystkie układy z Wielką Brytanią.

Manewry NATO

WASZYNGTON (PAP)

11 tys. amerykańskich żołnierzy zostanie przerzuconych do baz wojskowych USA, rozmieszczonych na terenie NRF, aby wziąć udział w wyznaczonych na koniec września br., dorocznych manewrach NATO — poinformował departament obrony USA.



WARSZAWA (PAP)

PIHM przewiduje na dziś dla całej Polski zachmurzenie umiarkowane i niewielkie; lokalnie na północy kraju miejscowe ośnieżenia. Temperatura maksymalna od 18 stopni na wybrzeżu do 23 stopni na pozostałym obszarze kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich i zachodnich.

Narody ZRA, Syrii i Libii zaaprobowały utworzenie Federacji

Federacja Republik Arabskich stała się faktem

KAIR (PAP)

Ponad 10 mln obywateli w Zjednoczonej Republice Arabskiej, Libii i Syrii wzięło udział w powszechnym referendum w którym wypowiedzieli się oni za utworzeniem Federacji Republik Arabskich.

Prezydent Sadat stwierdził, iż narody ZRA, Libii i Syrii zaaprobowały utworzenie Federacji Republik Arabskich dla tego też dzień 1 września był ostatnim dniem, w którym Egipt używał oficjalnej nazwy Zjednoczona Republika Arabska. Od 2 września nosi on już nazwę EGIPSKA REPUBLIKA ARABSKA.

Według doniesień z trzech krajów referendum przebiegało w całkowitym spokoju, przy dużej frekwencji.

W ZRA do urn wyborczych udało się ponad 8 mln Egipcjan, w tym około 750 tys. kobiet, którzy wrzucając białe kartki wypowiedzieli się za utworzeniem Federacji. Kartka czarna oznaczała sprzeciw.

W Libii w sprawie utworzenia Federacji wypowiedziało się około pół miliona uprawnionych do głosowania. Dla

Izrael żąda od USA nowych dostaw broni

Ekstremiści izraelscy, korzystając z jawnego poparcia prosyjonistycznych kół w USA domagają się zwiększenia dostaw amerykańskiego sprzętu wojskowego do Izraela.

Jak podała prasa amerykańska, przybył do Tel Awiwu „na odpoczynek” ambasador Izraela, Izaak Rabin domagał się przyspieszenia dostaw nowej partii amerykańskich myśliwców bombardujących typu „Phantom”.

Głos TYGODNIA

w sobotnim wydaniu proponuje Czytelnikom:

1. „Serdeczność bez granic” — część drugą reportażu J. Słipińskiej z pobytu Kaszubskiego Zespołu Pieśni i Tańca na Ukrainie

2. „Uwagi o teatrze amatorskim” — artykuł Henryki Roakiewicz

3. „A jednak twórcy są” — relacja z wystawy twórczości ludowej i pamiątkarstwa

4. Przegląd wydarzeń międzynarodowych pod redakcją T. Kubika

5. nowe książki, film, stałe kąciki

6. fotoreportaż A. Maślankiewicza ze studenckich praktyk.

24 GODZINY

W KRAJU...

W STOCZNI GDAŃSKIEJ PODNIESIONA ZOSTAŁA BANDERA na nowym statku dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie m/s „Wrocław II” o nośności 5,5 tys. ton. Jest to ostatnia jednostka z serii pięciu masowców zbudowanych przez stoczniowców gdańskich dla szwedzkiego armatora.

W TEATRZE ŚLĄSKIM IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH odbyło się spotkanie zespołu aktorskiego z nowym dyrektorem i kierownikiem artystycznym tej placówki. Został nim znany artysta scen warszawskich, filmu i telewizji — Ignacy Gogolewski. Kierownictwo literackie objął Wilhelm Szewczyk.

...INAŚWIECIE

W STOLICY CHILE, SANTIAGO, odbywa się międzynarodowe spotkanie solidarności młodzieży Ameryki z narodami Wietnamu, Laosu i Kambodży. W spotkaniu bierze udział m. in. delegacja radzieckiego Komitetu z pierwszym sekretarzem KC tej organizacji E. Tiażelnikowem.

PREZYDENT FRANCJI G. POMPIDOU OTWORZYŁ UROCZYSTOŚĆ w Sali Kongresów Pałacu Wersalskiego 59. konferencję Unii Międzyparlamentarnej. W konferencji bierze udział ponad 750 parlamentarzystów z krajów członkowskich Unii.

„LUNOCHOD-1” DOBRZE ZNIÓSŁ 10. NOC KSIĘŻYCOWĄ i aparatura zainstalowana na pokładzie tego samobieżnego laboratorium funkcjonuje zadowalająco. W sekcji przyrządowej utrzymuje się temperatura rzędu plus 20 stopni Celsjusza, a ciśnienie — w ustalonych granicach.

SZEF SZTABU GENERALNEGO ARMII LIBIJSKIEJ oświadczył, że W. Brytania zerwała jednostronnie kontrakt w sprawie dostawy czołgów „Chieftain” do Libii. Dodał on, że Francja ze swej strony kontynuuje dostawę samolotów typu „Mirage”.

CZŁONKOWIE IRLANDZKIEJ ARMII PODZIEMNEJ (IRA) wysadzili w powietrze budynek urzędu celnego, na granicy między Irlandią a Republiką Irlandzka. Jednocześnie w Belfastie i Londynie zanotowano wiele incydentów i starć zbrojnych, które jednak nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach.

RZĄD ISLANDII przekazał W. Brytanii i NRF noty zawierające, że zamierza uchylić zawarte z nimi w roku 1961 porozumienie w sprawie połowów ryb w wybrzeży wyspy i rozszerzyć swój pas połowów z 12 do 50 mil morskich od 1 września przyszłego roku.

Plenarne obrady komitetów wojewódzkich PZPR

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj w Kielcach, Lublinie, Szczecinie i Wrocławiu odbyły się plenarne posiedzenia wojewódzkich instancji partyjnych. Temat — sprawy umacniania szeregów partii na tle prowadzonych w ostatnich tygodniach rozmów indywidualnych z członkami i kandydatami PZPR. Ten sam temat był też przedmiotem drugiego dnia plenum KW PZPR w Bydgoszczy (w środę omawiano tam problemy adaptacji młodych pracowników w zakładach przemysłowych).

W posiedzeniach biorą udział członkowie najwyższych władz PZPR.

Sprzeczne wiadomości o procesie Rahmana

DELHI (PAP)

Korespondent PAP red. Piekarewicz pisze:

Podczas gdy ambasador pakistański w ONZ Agha Shani oświadczył w miniony wtorek w Nowym Jorku, że proces przywódcy nacjonalistów wschodnio-bengalskich szefka Madzibutra Rahmana rozpoczęty 11 sierpnia powinien zakończyć się w ciągu dwóch tygodni, to doniesienia z Karaczi sugerują, iż proces przerwano i że wznowi się go nie wcześniej niż za 3 miesiące.

W połowie sierpnia rzecznicy pakistańscy oświadczyli, że rozprawa zaczęła się 11 sierpnia, ale nie chcieli powiedzieć nic więcej. Później ogłoszono tylko, że Rahman otrzymał jako obrońcę jednego z najbardziej znanych adwokatów pakistańskich A. K. Brohiego.

Rahman, który kierował ruchem wschodnich bengalczyków na rzecz maksymalnej autonomii dla wschodniego Pakistanu i w grudniowych wyborach powszechnych zdobył 72 proc. głosów w tej prowincji, został aresztowany 26 marca nad ranem kilka godzin po rozpoczęciu przez armię pakistańską krwawej rozprawy z nacjonalistami. Akt oskarżenia zarzuca mu zdradę państwa i „prowadzenie wojny z Pakistanem”.

Powstańczy rząd „Bangla Desz” domaga się, aby władze pakistańskie pozwoliły naturalnym obserwatorom spotkać się z szefkiem.

ZAMROŻENIE PŁAC W USA

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Nixon zwrócił się do Kongresu o zgodę na zamrożenie na 6 miesięcy płac pracowników, wynagradzanych z funduszy rządowych. Rząd USA ma nadzieję zaoszczędzić w ten sposób 1.300 mln dolarów.

Rzecznik Białego Domu — R. Ziegler wyjaśniając to ponowne utrzymanie, że nie oznacza ono przedłużenia ogłoszonego wcześniej zamrożenia na 90 dni płac pracowników przemysłu prywatnego.

Jeśli propozycja Nixona zostanie zatwierdzona przez Kongres, to dotknie ona około 4.800 tys. osób.

WIELKIE ZGROMADZENIE TECHNIKÓW POLSKICH obraduje w Poznaniu

(Dokończenie ze str. 1)

Sprawozdawcy PAP — M. Pedzich i A. Nowak relacjonują:

Obrady wielkiego sejmiku polskiej techniki toczą się w dużej hali Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Na sali — obok delegatów Kongresu — zaproszeni goście, a wśród nich naukowcy i przedstawiciele Polonii zagranicznej z kilkunastu krajów.

Punktualnie o godzinie 19 na salę obrad przybywają goście oklaskami członkowie kierownictwa najwyższych władz: Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz, Janusz Groszkowski, Zygmunta Moskwa, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Henryk Jabłoński. Obecni są wicepremierzy — Franciszek Kaim i Jan Miłrega, kierownicy wydziałów KC PZPR, ministrowie, przedstawiciele świata nauki. Przybyli towarzyszą gospodarze z wielkopolskiej.

Obrady Kongresu otworzył przewodniczący Rady Głównej NOT — prof. Jerzy Bukowski.

Następnie przewodnictwo obrad objął przewodniczący OK FJN, prezes PAN, prof. Janusz Groszkowski, który odczytał list prezesa NOT, Bolesława Rumińskiego, skierowany do uczestników Kongresu. Prezes NOT, który z racji choroby nie może w nim uczestniczyć, przesłał życzenia pomyślnych obrad.

W uznaniu zasług w działalności zawodowej i społecznej — Rada Państwa przyznała inżynierom i technikom oraz działaczom NOT odznaczenia państwowe. Aktu dekoracji dokonali E. Gierek, P. Jaroszewicz, W. Kruczek, F. Kaim i J. Miłrega.

Orderem Budowniczego Polski Ludowej odznaczony został mgr inż. Aleksander Gajkiewicz — wiceprezes NOT.

Order Sztandaru Pracy I Klasy otrzymali: mgr inż. Jan Czarnowski, prof. dr inż. Kazimierz Kopecki.

Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Odrodzenia Polski udekorowan został prof. mgr inż. Jerzy Bukowski.

Order Sztandaru Pracy II Klasy otrzymali: prof. dr inż. Alfons Zielonko, doc. dr inż. Kazimierz Matul, mgr Alfons Myśliński.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski: prof. dr inż. Roman Ciesielski, dr inż. Ser-

CHOLERA W SZWECJI

W Szwecji zdarzył się pierwszy od 53 lat przypadek cholery. Zachorowała 56-letnia obywatelka tego kraju w drodze powrotnej z „hazardowej” miejscowości wypoczynkowej Benidorm. Chora przebywa w szpitalu w Helsingborgu.

gusz Minorski, dr Konstanty Morawski, mgr inż. Anna Świętorzecka.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski: mgr inż. Henryk Gasowski, mgr inż. Kazimierz Gielewski, mgr inż. Marian Gwiazdecki, inż. Edmund Janowski, prof. dr inż. Edward Kamiński, mgr inż. Antoni Kolakowski, inż. Jerzy Matuszewski, prof. dr inż. Tadeusz Pompowski, prof. mgr inż. Tadeusz Puff, inż. Stanisław Wacław Rotnicki, prof. dr inż. Zygmunta Zbichorski.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano 55 osób. 78 inżynierów i techników otrzymało Złoty, 44 — Srebrny i 4 — Brązowy Krzyż Zasługi.

Za zaszczytne wyróżnienia podziękował prof. K. Konecki. Następnie głos zabrał wicepremier Franciszek Kaim, który w imieniu kierownictwa partii i rządu przedstawił aktualne i perspektywiczne zadania inteligencji technicznej.

Dorobek dyskusji przedkongresowej, postulaty i kierunki działania ludzi techniki, omówił następnie w referacie generalnym przewodniczący Rady Głównej NOT — prof. Jerzy Bukowski.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął A. Gajkiewicz. Uczestników Kongresu pozdrowili przedstawiciele bratnich organizacji technicznych z ZSRR, CSRS, NRD, Węgier, Bułgarii, Rumunii i Jugosławii. VI Kongres Techników Polskich kontynuuje obrady.

WSRÓD KOSZALIŃSKICH DELEGATÓW

W ŚRÓD ponad 3 tys. delegatów są także reprezentanci kadry inżyniersko-technicznej województwa koszalińskiego. Większość spośród 55 delegatów zjawia się w Poznaniu jeszcze w przeddzień rozpoczęcia Kongresu. Przedstawiciele Koszalińskiego mieszkają w domu akademickim „Filiutka” na Ratajach. Tam też 16 delegatów przygotowuje się do dyskusji w sekcjach problemowych.

Wśród gości Kongresu jest także sekretarz KW, tow. Michał Piechocki, w prezydium zasiada przewodniczący Zarządu Oddziału NOT mgr inż. Jerzy Krętkowski.

W przerwie obrad cała delegacja składała gratulacje Stanisławowi Machowi i Marianowi Miłkowskiemu, którzy w grupie ponad 200 najbardziej zasłużonych działaczy stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT odznaczonych zostali Złotymi Krzyżami Zasługi. Od kolegów z delegacji otrzymali w prezencie miniaturki odznaczonych.

W godzinach popołudniowych naszą delegację odwiedził sekretarz KW, tow. Michał Piechocki, a wieczorem wszyscy uczestniczyli w różnorodnych imprezach kulturalnych — przedstawieniu opery, operetki, występie zespołu Wielkopolska i innych.

WŁ. ŁUCZAK

Ludzie dobrej roboty

(Dokończenie ze str. 1)

2.12 godziny. W Rejonie szczeceńskim, jak zapewnia jego kierownik, tow. Tadeusz Muszaliński, trwa to krócej, około 2 godz. Średnio, a więc także w nocy i w odległych miejscowościach, do których trzeba dojechać, dowieźć sprzęt, materiały, nieraz wymienić nawet kilka słupów...

Ten rezultat uzyskano dzięki dobrej organizacji pracy i wzorowej dyscyplinie. Pracownicy stale pełnią dyżury, są do dyspozycji odbiorców, starają się także jak najlepiej wykonać swoje obowiązki chociaż wiele linii jest już bardzo przestarzałych i reperacje nawet najstarsze, niewiele pomagają.

Do przedsięwzięcia brygad szczeceńskiego Rejonu należą brygady Rafała Sierpiejki i Stanisława Sobery.

Stanisław Sobera wraz z Kazimierzem Daszkiewiczem tworzą dwuosobową brygadę remontową stacji transformatorowych.

torowych. W bieżącym roku plan przewiduje wyremontowanie 30 stacji, do lipca wykonali już 20. Obaj znani są z bardzo solidnej pracy.

Brygada Rafała Sierpiejki zajmuje się remontami bieżącymi i stale jest gotowa do usunięcia awarii. Młodzi, chętni i zdyscyplinowani cieszą się dobrą opinią swych zwierzchników.

(wł)

Z WIETNAMU POŁUDNIOWEGO

Partyzanci atakują

PARYŻ, LONDYN (PAP)

Partyzanci południowowietnamscy kontynuują operacje militarne w pobliżu strefy demilitaryzowanej. Ostrzelali oni przy użyciu pocisków rakietowych obozy sąjsońskie „Alpha 4” i „Alpha 2”. Ponadto w nocy z środy na czwartek podjęli atak artyleryjski na rejon miasta Kien Tuong.

W delcie Mekongu, 70 km od Sajgonu przez pół dnia toczyła się zacięta walka między ugrupowaniami patriotycznymi a jednostkami południowowietnamskimi mającymi wsparcie artylerii i lotnictwa.

Bojownicy wyeliminowali kilku żołnierzy. W prowincji Quang Tin doszło do starcia między miejscową jednostką reżimową a oddziałem partyzanckim.

ŁÓDŹ (PAP)

W szpitalu im. Jonschera w Łodzi pomimo wysiłków lekarzy nie udało się utrzymać przy życiu 45-letniej brygadziarki łódzkiego ZOO — Władysławy Czajki. Zmarła ona z upływu krwi i wielu ran zadanych przez trzykrotnie niedźwiedzia krzyżówki białobrunatnej — „Albina”.

Nikt nie widział początku tragedii, która rozegrała się w ubiegły wtorek. W. Czajka weszła sama z pokarmem na wybieg do bardzo spokojnego, jak dotąd niedźwiedzia. Była też tam samica z tej samej krzyżówki. W pewnej chwili W. Czajka zaczęła wyć w pomoc i wówczas nadbiegli znajdujący się w pobliżu pracownicy. Był to makabryczny widok. Niedźwiedź powalił kobietę i atakował ją kłami i pazurami. Na nie udało się próby odparcia. Co gorsza — zaczęło ono wlec się ofiarę w drugi koniec wybiegu. Dopiero wówczas jeden z pracowników ZOO przyniósł strzelbę i zabił niedźwiedzia.

Tragiczna śmierć pracownicy łódzkiego ZOO

Sprawa zajęły się władze prokuratorskie. Śledztwo w toku. Na marginesie należy dodać, że podobnie jak we wszystkich placówkach tego typu w Polsce, tak i w łódzkim ZOO istnieją ostre zarządzenia zabraniające wchodzenia w pojeдинkę do klatek i wybiegów pracowników obsługujących drapieżce. Istnieją też odpowiednie zasady, żelazne drgi itp. które gwarantują bezpieczeństwo pracującym. Zagadka, dlaczego W. Czajka weszła sama bez żadnego zabezpieczenia, jest nie rozwiązana. Tym bardziej, że uczyniła to pracownica z dużym stażem i instruuja innych, że sprzątać wybiegi i karmić niedźwiedzie można jedynie wówczas, gdy zwabione jedzeniem zwierzęta wejdą do innego zamkniętego pomieszczenia.

„Braz” dla kolarzy polskich na MS

Wyniki jazdy drużynowej na 100 km na kolarskich mistrzostwach świata:

1. Belgia	— 2:12.31,72
2. Holandia	— 2:14.09,12
3. POLSKA	— 2:14.52,37
4. Włochy	— 2:15.02,17
5. Szwajcaria	— 2:15.04,41
6. Hiszpania	— 2:15.05,06
7. Węgry	— 2:15.10,70
8. ZSRR	— 2:15.39,18
9. Dania	— 2:15.20,94
10. Finlandia	— 2:17.01,35
11. NRD	— 2:17.18,25
12. NRF	— 2:18.38,29
13. CSRS	— 2:18.42,73

Startowało 21 reprezentacji. Nie ukończyła wyścigu czwórka Wielkiej Brytanii.

Sprzedaż nawozów mineralnych z bonifikatą przedłużona na wrzesień

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z decyzją rządu, przedłużona została na wrzesień, w br. sprzedaż detaliczna większości nawozów mineralnych z bonifikatą. Tak więc, podobnie jak w lipcu i sierpniu rolnicy będą mogli nabyć również we wrześniu wszystkie nawozy potasowe oraz nawozy fosforowe z wyjątkiem superfosfatu granulowanego potrójnego produkcji krajowej, tomaszyn i superfosfatu po cenach o 15 proc. niższych. Również ceny sprzedaży nawozów azotowych z wyjątkiem azotniaku i saletrazki sprzedawane będą we wrześniu z bonifikatą w wysokości 13 proc. ceny detalicznej.

Wysokość bonifikaty przy sprzedaży superfosfatu granulowanego potrójnego produkcji krajowej uzależniona jest od formy tego nawozu. Np. przy zakupie 100 kg superfosfatu

luzem rolnik skorzysta z 26 zł bonifikaty od ceny detalicznej, w workach papierowych zapłaci o 21 zł mniej, a w workach polietylenowych — o 18 zł mniej niż wynosiła cena detaliczna.

Przedłużenie sprzedaży nawozów mineralnych z bonifikatą na miesiąc wrzesień w sytuacji, kiedy rolnicy na skutek spóźnienia prac polowych w lipcu i sierpniu nie dysponowali dostatecznym czasem na zakup nawozów, stwarza dogodne warunki zaopatrzenia się wszystkich gospodarstw w znacznie większe niż rok temu ilości nawozów pod tegoroczne zasiewy jesienne. Ma to tym większe znaczenie, że z uwagi na duży deficyt wilgoci w glebie od wysokiego nawożenia pod zasiewy jesienne w dużej mierze zależeć będzie początkowa vegetacja zbóż, a tym samym i wysokość plonów w roku przyszłym.

•SPORT•SPORT•SPORT•SPORT•

W Mendrisio (Szwajcaria), na rozpoczętych tam 2. bm. szosowych kolarskich mistrzostwach świata, reprezentanci Polski wywalczyli wreszcie upragniony medal. Zgrany polski kwartet: Edward Barcik, Lucjan Lis, Jan Smyrak i Stanisław Szozda zajął zaszczytne III miejsce, zdobywając pierwszy „braz” na mistrzostwach świata do kolekcji cennych trofeów zbieranych przez naszych szosowców na innych wielkich imprezach. Pierwsze miejsce zajął czwórka belgijska, sygnalizującą już wcześniej rewelacyjną w tym sezonie formę. Wicemistrzami świata zostali Holendrzy a więc przedstawiciele drugiej z kolei kolarskiej potęgi. Biało-czerwoni uplasowali

sie na trzeciej pozycji ze stratą zaledwie 2,20 sek do mistrzowskiej ekipy podopiecznych trenera Luciena Acou. Czwórka trenera Henryka Łasaka składa się z samych 21-latków. Zaden z nich nie zdażył się jeszcze wystąpić w Wyścigu Pokoju. Są debiutantami w drużynie na mistrzostwach świata, ale mają już za sobą piękne sukcesy: Edward Barcik to aktualny mistrz szosowy kraju, Stanisław Szozda — triumfator Tour de Pologne, obaj byli już mistrzami Polski w konkurencji par. Jan Smyrak i Lucjan Lis świetnie spisywali się na trasach Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni. W Mendrisio zdobyli ostrogi szosowców światowej klasy.

„Luna 18” mknie na Księżyc

MOSKWA (PAP)

W Związku Radzieckim wystrzelono wczoraj stację automatyczną „Luna 18”. Celem lotu stacji jest kontynuacja badań naukowych Księżyca i okolicy Księżyca — przestrzeni kosmicznej. Zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej rakietą nośną ze stacją automatyczną „LUNA 18” na pokładzie wystartowała z terytorium ZSRR o godzinie 16.41 czasu moskiewskiego. Wystrzelenie stacji automatycznej w kierunku Księżyca nastąpiło z orbity sztucznego satelity Ziemi.

Ze stacją „LUNA 18” utrzymywana jest stała łączność radiowa. Według danych informacji telemetrycznej systemy pokładowe i agregaty stacji działają normalnie. Ośrodek koordynacyjny obliczeniowy opracowuje otrzymane informacje.

PO TRUDNOŚCIACH W TŁUMACZENIU TEKSTU UKŁADU

Odroczenie podpisania porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego

BERLIN ZACHODNI, WASZYNGTON (PAP)

Agencja AFP powołując się na oświadczenie rzecznika ambasadora francuskiego informuje, iż uroczystość podpisania ramowego porozumienia czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego została przełożona z dnia wczorajszego na dziś, tj. 3 bm.

Waszyngtoński korespondent Reutera, powołując się na tamtejsze oficjalne oświadczenia, informuje, iż podpisanie porozumienia przełożone zostało na piątek ze względu na trudności w tłumaczeniu jego tekstów.

W Berlinie Zachodnim podano, że przewidziane na wczoraj podpisanie porozumienia czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego zostało odroczone ze względu na chorobę ambasadora USA Kennetha Rusha.

Dnia 31 sierpnia 1971 roku zginął śmiercią tragiczną w wieku lat 31

Kazimierz Sliwka

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i dobrego Kolegę.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają

RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA i DYREKCJA „ELWOD” KOSZALIN

Wkład w unowocześnienie naszej gospodarki

PRZEMÓWIENIE WICEPREMIERA FRANCISZKA KAIMA NA VI KONGRESIE TECHNIKÓW POLSKICH (SKRÓT)

W imieniu KC PZPR i Rządu PRL — oświadczył Franciszek Kaim — witam i pozdrawiam Was serdecznie, delegatów na VI Kongres Techników Polskich, przedstawicieli polskiej myśli technicznej.

Korzystam także ze sposobności, aby za Waszym pośrednictwem przekazać gorące pozdrowienia prawie 800-tysięcznej kadrze polskich inżynierów i techników, którzy swym trudem razem z klasą robotniczą, chłopami, inteligencją i wszystkimi ludźmi pracy budują silną, socjalistyczną Polskę.

KRAJ nasz znajduje się w okresie, którego wpływ daleko wykracza poza lata najbliższe, sięgając dziesięcioleci, jesteśmy bowiem w trakcie realizacji 5-letniego Narodowego Planu Gospodarczego i opracowywania planu perspektywicznego.

Od tego, co dzisiaj postanowimy i jak potrafimy te decyzje zrealizować, zależeć będzie przyszłość naszej Ojczyzny. Musimy więc pracować z najwyższym wysiłkiem, aby fundamenty tej przyszłości były stabilne.

W ciągu 27 lat istnienia Polski Ludowej dokonaliśmy przeobrażeń ekonomicznych i społecznych na skalę dotychczas w naszym kraju nie spotykaną. Zebraliśmy wiele doświadczeń. Wśród wielu doświadczeń naszego socjalistycznego budownictwa trafiały się i złe. Odrzucamy to, co hamuje nasz marsz naprzód, a stawiamy na wszystko, co jest korzystne dla ludzi pracy dla całego społeczeństwa. Temu służy obecna polityka partii i rządu, temu służyć będzie dyskusja przedzjazdowa i sam VI Zjazd.

Jesteśmy także świadomi, że wcielanie w życie ideałów socjalizmu jest możliwe tylko w warunkach zespolenia rewolucji społecznej i rewolucji naukowo-technicznej, wykorzystania zdobyczy i możliwości otwieranych przez naukę i technikę dla zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

Zamierzamy dokonać przyspieszenia rozwoju społecznego i gospodarczego kraju. Musimy nie tylko ugruntuować jego pozycję w tradycyjnych dziedzinach gospodarowania, jak górnictwo czy hutnictwo, rozwijać je i unowocześniać, ale dokonać przełomu w tych gałęziach gospodarki, w jakich postęp na świecie jest wyjątkowo szybki. Będziemy budować przyszłość ekonomiczną kraju nie tylko w oparciu o rozwój przemysłu surowcowego, ale i rozwój elektroniki i automatyki, nowoczesnej chemii i przemysłu budowy maszyn. Jednocześnie zamierzamy zwiększyć tempo rozwoju tych dziedzin produkcji, które służą zaspokajaniu narastających potrzeb społeczeństwa. Zwiększenie spożycia, podniesienie dobrobytu społeczeństwa — to nasze główne cele.

Aby to osiągnąć, musimy w szczególności:

- dokonać zmian w strukturze inwestycji, z równoczesnym skróceniem ich cyklu budowy;
- wprowadzić nowoczesną technologię;
- poprawić jakość produkcji;
- podnieść wydajność i usprawnić organizację pracy;
- znacznie lepiej wykorzystać potencjał produkcyjny;
- zapewnić zdecydowaną poprawę w gospodarce materiałowej.

W świecie współczesnym o pozycji kraju decydują w równym stopniu bogactwa naturalne oraz środki materialne, co i wysiłek umysłowy, zdolność opracowywania i sprawne wprowadzenie nowości i wynalazków dla wykorzystania tych bogactw. W wyścigu, który dziś ma miejsce na polu gospodarczym i technicznym, wygrywają ci, którzy mądrą i dobrze zorganizowaną pracą potrafią szybko wykorzystać osiągnięcia i dorobek naukowców i wynalazców. Procesy produkcyjne wymagają twórczego stosunku do pracy swojej i pracy otoczenia, wymaga ją nieustannego zadawania sobie pytań: czy tego, co się robi, nie można zrobić lepiej, szybciej i efektywniej. Musimy w większym stopniu wykorzystywać twórcze rozwiązania

krajowe, a zarazem szerzej, lepiej i umiejętniej korzystać z doświadczeń krajów współnoty socjalistycznej i innych wysoko rozwiniętych krajów.

Przyjęty niedawno przez XXV Sesję RWPg kompleksowy program dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej i naukowo-technicznej krajów członkowskich, stwarza warunki przyspieszenia wzrostu gospodarczego.

Abyśmy mogli w pełni uczestniczyć w procesach integracyjnych, abyśmy mogli być atrakcyjnym partnerem dla dwu- i wielostronnej współpracy, musimy rozbudowywać nasz potencjał naukowo-techniczny i gospodarczy, popierać twórczą działalność badaczy, ludzi nowej techniki, a co najważniejsze lepiej i sprawniej ten potencjał i rozwiązania techniczne wykorzystywać.

ZGODNIE z założeniami naszej polityki społeczno-ekonomicznej, w oparciu o wytyczne VIII i X Plenum KC PZPR wysunięte zostały na lata 1972—1975 dwa podstawowe cele:

PO PIERWSZE — zapewnić nie poprawy warunków życia wych ludności zarówno w zakresie spożycia indywidualnego, jak i zwiększenie budownictwa mieszkaniowego;

PO DRUGIE — wyraźne przyspieszenie wzrostu dynamiki rozwoju gospodarczego kraju, przy równoczesnym stworzeniu warunków dla zatrudnienia „najliczniejszych” powojnie roczników, które w obecnym 5-leciu osiągną wiek zdolności do pracy.

Zakłada się zatem równoległą realizację dwóch niezwykle trudnych celów, a mianowicie podniesienia stopy życiowej ludności oraz przyspieszenia rozwoju gospodarczego kraju.

M. in. w bieżącym pięcioletniu zamierzamy:

1. Zwiększyć dochód narodowy o 38—39 proc., a więc o kilka procent więcej od podobnych przyrostów dochodu w minionych pięcioletniach.

2. Podnieść średnio płacę realną o 17—18 proc., co jest wzrostem niemal dwukrotnie wyższym niż w poprzedniej pięcioletnicy.

3. Zwiększyć łączny wzrost spożycia w bieżącym 5-leciu co najmniej o 38 proc., a w przeliczeniu na 1 mieszkańca o około 33 proc., czyli znacznie wyżej niż wzrost płacy realnej.

Przytoczony wskaźnik tempa wzrostu dochodu narodowego ma swoją podstawę w założonym wzroście produkcji przemysłowej o 48—50 proc. oraz w zwiększeniu produkcji rolnej o 18—21 proc.

Uwzględniając fakt, że startujemy z coraz wyższego poziomu, zadania te są zadaniami bardzo trudnymi.

Program rozwoju nauki i techniki do 1975 r. obejmuje kierunki, których realizacja przyniesie nam bardziej harmonijny rozwój i istotny postęp całej gospodarki. Program ten powstał w wyniku wspólnej pracy organów planistycznych i środowisk naukowo-technicznych, reprezentuje harmonijne połączenie potrzeb rozwoju gospodarczego i wykorzystanie nauki i wiedzy.

Miedzy innymi:

— **Dokładamy wysiłków**, aby realizacja tego programu przyniosła nam likwidację lub znaczne zmniejszenie barier rozwoju stwarzanych przez deficyt szeregu surowców i materiałów.

— **Dużę znaczenie nadaliśmy** problemowi zwiększenia wydobywania, produkcji, racjonalnego przetworstwa oraz oszczędnego użytkowania surowców, materiałów i energii.

— Wyjątkową rangę nadaliśmy my rozszerzeniu mocy produkcyjnych w odniesieniu do wytwórczości elementów, zespołów oraz wszelkiego rodzaju elementów kooperacyjnych, których brak ilościowy i częstokroć zła jakość jest przyczyną przestoju, niezadowolenia załóg, dezorganizacji i braku rytmiczności produkcji. Rozwiązanie zagadnień kooperacyjnych musi przyczynić się do poprawy ekonomiki produkcji oraz poprawy jej jakości, która w zasadniczym stopniu uzależniona jest od jakości elementów kooperacyjnych.

Od górnictwa węglowego oczekujemy zwiększenia wydobywania węgla opartego na daleko posuniętej mechanizacji i automatyzacji prac wydobywczych z równoczesnym zwiększeniem bezpieczeństwa pracy pod ziemią.

Hutnictwo powinno wydatnie zwiększyć produkcję asortymentów wyrobów stalowych o podwyższonych własnościach użytkowych.

Program rozwoju przemysłu chemicznego przewiduje znaczne zwiększenie dostaw nowoczesnych materiałów i surowców chemicznych, w tym włókien sztucznych i syntetycznych oraz tworzyw sztucznych.

Nowoczesna gospodarka wymaga sprawnych, wydajnych urządzeń technologicznych i narzędzi. Przed konstruktorem, technologiem i naukowcem, głównie przemysłu maszynowego i ciężkiego, stawiamy zadanie uruchomienia wysoko wydajnych i na wysokim poziomie technicznym maszyn i urządzeń dla wzbogacenia zaopatrzenia rynku, dóbr inwestycyjnych oraz rosnącego eksportu. Eksport maszyn w r. 1975 powinien wzrosnąć o 60 proc. w porównaniu z r. 1970. Niezależnie od tego stawiamy zadanie wprowadzenia ekonomicznie efektywnych procesów obróbki plastycznej, cieplnej, mechanizacji i automatyzacji procesów wytwórczych, które będą decydowały o wydajności i ekonomiczności przemysłu i jakości produkcji. Dla rozszerzenia automatyzacji procesów technologicznych konieczne jest zwiększenie produkcji elementów i układów automatyki.

W okresie od 1975 r. chcemy nadrobić wiele opóźnień i przyspieszyć rozbudowę łączności i transportu, licząc na to, że zespolone wysiłki konstruktorów, naukowców oraz realizatorów przyniosą lepsze efekty, niż to miało miejsce dotychczas.

Doniosłe znaczenie ma unowocześnienie i przyspieszenie budownictwa oraz wyraźne poprawienie jego jakości. Jest to ważny problem społeczny. Wiele zadań stoi przed przemysłem produkującym materiały, konstrukcje i wyroby dla rozwoju budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego.

Musimy większą uwagę zwrócić na ochronę i kształtowanie środowiska pracy oraz naturalnego otoczenia człowieka.

WYPRACOWALIŚMY ogólne zarysy polityki naukowo-technicznej państwa. Zmierzamy do urzeczywistnienia założenia, że państwo stawia przed nauką cele i zapewnia środki na ich realizację, rozwiązywanie zaś poszczególnych problemów jest podstawowym zadaniem twórców. Musimy jednak pamiętać, że badania nie są celem samym w sobie, że liczą się ich społeczne i ekonomiczne rezultaty, stanowiące podstawowy czynnik kształtowania przyszłości i materialnego bytu narodu.

Jest koniecznością, aby zadania stawiane kadrze naukowo-badawczej — ustalone w konsultacji z nią — odpowiadały potrzebom budownictwa socjalistycznego, wymogom koncentracji i pełnych cykli badań naukowych, prowadzących do zmniejszenia luki technologicznej w stosunku do niektórych wysoko rozwiniętych krajów, a jednocześnie dawały miejsce na indywidualną bądź zespołową pracę badaczy i techników, na ich twórcze pasje i aspiracje.

Jesteśmy jednak także zdania, że rosnący potencjał bazy naukowo-technicznej jest niedostatecznie wykorzystywany przez gospodarkę. Wyniki osiągnięte są nieproporcjonalnie do poziomu wiedzy i umiejętności naszych naukowców i techników oraz posiadanych środków technicznych. Przyczyny takiego stanu tkwią zarówno po stronie twórców, jak i przemysłu. Jesteśmy przekonani, że dyskusja przedkongresowa i uchwały VI Kongresu Techników Polskich będą cennym wkładem w kształtowanie systemu badawczo-gospodarczego, który proces przepływu innowacji uczyni mechanizmem, działającym szybko i efektywnie.

W nowoczesnym społeczeństwie ranga pracownika nauki, inżyniera i technika wrasta nieustannie. Mamy około 500 inżynierów na 100 tys. mieszkańców. Jest to wysoki wskaźnik w skali światowej. W ostatnich latach nasze uczelnie techniczne opuszczają rocznie około 15 tys. młodych ludzi z dyplomami inżyniera lub magistra inżyniera.

ROBOTNICZY, technicy, inżynierowie, ludzie nauki pracą swą tworzą dochód narodowy, tworzą postęp, służą całemu społeczeństwu, uważając to za swoje posłannictwo i podstawowy wymóg etyki zawodowej. Części jednak naszej inteligencji technicznej nie cechuje, niestety, twórcze nastawienie i zaangażowanie — popada ona czasem w rutynę, wybiera rozwiązania i koncepcje łatwiejsze, nie wymagające dodatkowych wysiłków i nie podejmuje uzasadnionego ryzyka.

Wiele projektów technologicznych w przemyśle i budownictwie nie wykazuje nowoczesności i śmiałości rozwiązań. Szereg konstrukcji jest nieekonomicznych, nie spełnia wymagań odbiorców krajowych i eksportu. Niekiedy pomijany jest w pracach projektowych i realizatorskich czynnik społecznej opłacalności.

Twórczą działalność badawczo-rozwojową, techniczną i gospodarczą hamują niekiedy czynniki obiektywne. Pracujemy nad unowocześnieniem funkcjonowania różnych ogniw gospodarki państwa. Nad problemami tymi pracuje Komisja Ekspertów, powołana przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego partii. Wśród przeszło 200 członków poszczególnych zespołów tej Komisji jest wielu wybitnych naukowców i inżynierów, doświadczonych działaczy ruchu inżyniersko-technicznego, specjalistów o powszechnie uznanym autorytecie. Chcemy doprowadzić do udoskonalenia systemu planowania, zarządzania i kierowania zarówno gospodarką narodową, jak i państwem w celu przyspieszenia rozwoju gospodarczego i społecznego kraju.

Pragnę podkreślić, że ocena ludzi, pracujących na kierowniczych stanowiskach produkcyjnych, naukowych, technicznych, będzie dokonywana według konkretnych wyników ich pracy.

Realizacja zadań, stojących przed nauką i techniką, będzie zapewne wymagała lepszego dostosowania do nich systemów płac i nagród, tak aby zapewniały one rzeczywistą stymulację w działalności nowatorskiej i wdrożeniowej oraz stanowiły skalę sprawiedliwej oceny wkładu pracy.

Działalność badawcza, rozwojowa i techniczna jest jednym z głównych czynników rozwoju naszego kraju. Znajduje się ona ciągle w centrum uwagi i zainteresowania partii, rządu, stronnictw politycznych i organizacji społecznych, a popieranie tej działalności jest pod-

stawowym zadaniem działaczy gospodarczych i społecznych.

Należy powszechnie ugruntować szacunek, poparcie i pomoc dla ludzi, których praca jest motorem postępu. Działalność w tej dziedzinie otwiera też ogromne pole aktywności organizacjom inżynierskim, stowarzyszeniom naukowo-technicznym.

Oczekujemy od ludzi nauki i techniki częstszego, bardziej zdecydowanego zabierania głosu — poprzez swoje reprezentacje społeczne — w sprawach dotyczących rozwoju ich zakładów i branż, całych gałęzi przemysłu i gospodarki narodowej. Organizacje NOT powinny być forum autentycznej, ożywionej dyskusji, twórczego ścierania się poglądów, przynoszącego rozwiązania przemysłowe, optymalne. W takiej działalności upatrujemy najbardziej społecznie użyteczną funkcję naczelnej organizacji techn-

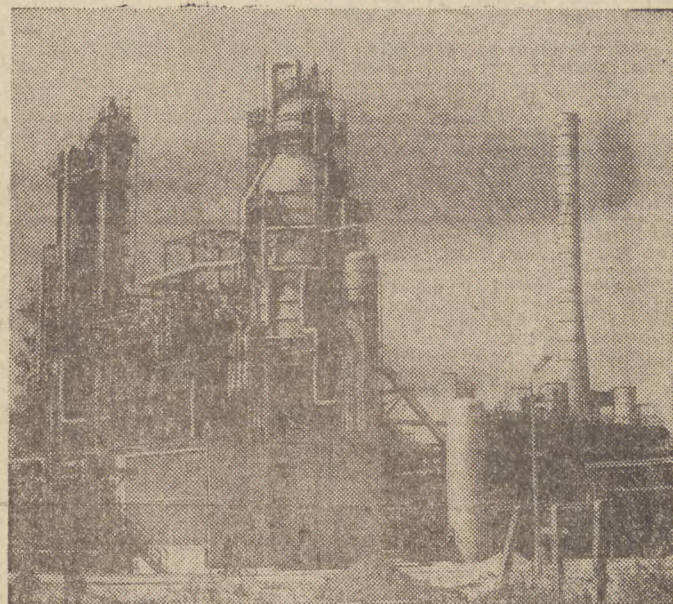
nicznej i stowarzyszeń naukowo-technicznych.

Na VIII Plenum I sekretarza KC PZPR zwrócił się do pracowników nauki: „Od nauki polskiej, która szczyci się wielkim dorobkiem, oczekujemy coraz większego wkładu do rozwiązań stojących przed nami problemów we wszystkich dziedzinach życia.

Społeczeństwo nasze oczekuje pełnego udziału środowisk naukowych w pracy nad unowocześnieniem polskiej gospodarki. Zadaniem rządu jest zapewnić niezbędne środki i inne warunki do aktywizacji polskiej nauki, zwłaszcza w kluczowych dziedzinach”.

Jestem głęboko przekonany — zakończył swe wystąpienie wicepremier Kaim — że tak jak dotychczas, polscy inżynierowie i technicy, naukowcy i realizatorzy sprószą wywołanie i zadania przed nimi stawiane w pełni wykonają.

PŁOCKA „PETROCHEMIA”



Nowo uruchomiony obiekt Mazowieckich Zakładów Rafinerijnych i Petrochemicznych w Płocku — tzw. DRW-III (destylacja rurowo-wieżowa).

CAF — Grzęda

Pierwsze cynownie z człuchowskiego „Kablospřetu”

(Inf. wł.)

„Meldujemy, że w dniu dzisiejszym została odebrana przez Polcargu produkcja eksportowa trzech maszyn kablowych o łącznej wartości 60 tys. dolarów. Wyprzedzono w ten sposób o 1,5 roku termin uruchomienia produkcji.”

Telegram tej treści, podpisany przez dyrektora człuchowskiego „Kablospřetu”, inż. Kazimierza Boconia, sekretarza POP, Alfonsa Boruckiego i przewodniczącego Rady Zakładowej, Ryszarda Gumińskiego, skierowany został do obradującego w ub. wtorek plenum KW PZPR.

Człuchowska Fabryka Urządzeń Kablowych, filia Przedsiębiorstwa Doświadczalnego Przemysłu Kablowego „Kablospřet” w Ożarowie Mazowieckim, rozpoczęła produkcję w styczniu br., na półtora roku przed pierwotnie planowanym terminem. Również zakończenie budowy pierwszych trzech urządzeń produkowanych przez zakład — tzw. cynowni dla przemysłu kablowego, zostało przyspieszone. Kontrakt z „Elektrimem” przewidywał dostarczenie urządzeń tej centrali handlu zagranicznego — wszystkie trzy cynownie przeznaczone są na eksport do Związku Radzieckiego — do 26 września br.

Przedstawiciele Polcargu wysoko ocenili jakość pierwszych wyrobów nowego człuchowskiego zakładu. Z okazji „wypuszczenia w świat” pierwszych cynowni, przybyli do zakładu dyrektor „Kablospřetu” z Ożarowa, mgr inż. Jerzy Unrug oraz przewodniczący

Prez. PRN w Człuchowie, Zbigniew Strzemiński. Z wielkim uznaniem wyrażali się o ofiarności i zaangażowaniu młodej załogi, która w tak krótkim czasie zdołała opanować trudną produkcję i przed terminem wybudować wysokiej jakości urządzenia.

Do końca roku, człuchowski „Kablospřet” wyprodukuje jeszcze 5 cynowni, w tym jedną ponad założenia planowe. Wszystkie będą wyeksportowane do ZSRR. (kk)

KOMUNIKAT

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Koszalinie prowadzi śledztwo w sprawie powieszenia w 1942 roku we wsi Rychnowy (niem. nazwa Richnau) pow. Człuchów polskiego robotnika przymusowego o imieniu Olek, który miał pochodzić z Żyrardowa. Polak ten był oskarżony o uderzenie swego pracodawcy — niemieckiego rolnika o nazwisku Ewald.

Komisja prosi wszystkie osoby, które posiadają wiadomości o fakcie tej zbrodni oraz o ofierze i sprawcy, aby kontaktowały się listownie lub osobiście z Okręgową Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Koszalinie — gmach Sądu Wojewódzkiego pokój 73.



Już wkrótce do Koszalina zawita Cyrk „ARLEKIN” ze swym międzynarodowym programem



Z UDZIAŁEM ARTYSTÓW NRD, BUŁGARII, CZECHOSŁOWACJI I CZOŁOWYCH ARTYSTÓW ARENY POLSKIEJ.

W programie tresura mieszana — lwy, PROBST, niedźwiedzie malajskie, psy dingo, bawoły indyjskie, tresura mieszana, tresura koni arabskich, popisy ekwilibrystyczne i wiele innych atrakcji sztuki cyrkowej.

Przedstawienia codziennie, o godz. 19, w czwartek 9 września br, o godz. 15.

Cena biletu dla młodzieży szkolnej 9 zł

Tel. Cyrku 42-40.

K-2768-0

PRZYJMĘ pod opiekę dzieci. —
Ślupsk, Adama Mickiewicza 24/3.
Gp-4275

PRZYJMĘ opiekunkę do dwójki
dzieci od października br. Kosza-
lin, ul. Tetmajera 32/3. Gp-4277

PRZYJMĘ dziecko pod opiekę.
Koszalin, Waryńskiego 12, m. 4.
Gp-4278

PRZYJMĘ dziecko na 8 godzin.
Koszalin, tel. 58-05. Gp-4279

GOSPODIA do rodziny lekarskiej
potrzebna. Łódź, Piotrkowska 70,
m. 26, tel. 212-22. Gp-4105-0

GOSPODYNIE domowa w śred-
nim wieku, na dogodnych warun-
kach przyjmie od zaraz. Zgłoszenia:
„Głos Słupski” pod nr 4253.
Gp-4253-0

PRZYJMĘ pracowników do pra-
cy oraz uczniów do nauki zawo-
du. Zakład ślusarsko-sprawalnicy
Zygmunt Pstrągowski, Koszalin,
Hibnera 13. Gp-4276

PRZYJMĘ uczniów na pokój.
Ślupsk, Wrocławska 38. Gp-4206

WYNAJMĘ pokój dla panów. Ko-
szalin, Łużycka 43b. Gp-4255

POSZUKUJĘ pokoju w Koszalinie
— tel. 25-80. Gp-4282

MŁODE małżeństwo bezdzietne
poszukuje pokoju na okres jed-
nego roku. Oferty: „Głos Słup-
ski” pod nr 4285. Gp-4285

PRZYJMĘ solidnego pana na po-
kój. Koszalin, tel. 38-53. Gp-4284

WYNAJMĘ garaż i pokój dla
małżeństwa bezdzietnego lub oso-
bie samotnej. Koszalin, ul. Szy-
manowskiego 22a. Gp-4283

POKÓJ do wynajęcia. Koszalin,
tel. 31-39, dzwonić po szesnastej.
Gp-4281

ZAKŁAD Odbioru Jakościowego
Towarów i Inwentaryzacji WZPH
w Koszalinie, ul. Pawła Fintera
31, tel. 32-85, poszukuje pokoju
dwoosobowego, do wynajęcia dla
pracowników tut. Zakładu, na te-
renie Kołobrzegu. K-2765

POSZUKUJEMY samodzielnego
mieszkania w Kołobrzegu, na 2-3
lata za miesięczne komorne oraz
zamienimy przydział na 1972, spół-
dzielczego M-4, Ustka na Koło-
brzeg. Oferty „Głos Słupski” nr
4305. Gp-4305

ZAMIENIĘ mieszkanie — dwa
pokoje z kuchnią, stare budow-
nictwo, kwaterunkowe w Mra-
gowie, ul. Warszawska 4a, na
mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią
w Jastrzębie lub Wałcu. Janina
Legun. Gp-4274

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię w
Świnoujściu na mieszkanie w
Ślupsku, Koszalinie, Szczecinku.
Wiadomość: Ustka, Bieruta 19 —
Pakulnicki. Gp-4273

MIESZKANIE dwupokojowe, wy-
godny, zamieszkałe na trzy. lub czte-
ropokojowe. Ślupsk, Wojska Po-
lskiego 30/3. Zgłoszenia po szesna-
stej. Gp-4303

BIELSKO-BIAŁA, mieszkanie
dwupokojowe (kuchnia, ogródek)
zamienię na podobne w Ślupsku.
Wiadomość: Ślupsk, Prof. Łotha
10a m. 2. Gp-4304

KURSY spawania elektrycznego
i gazowego wyuczające zawodu
organizuje w Ślupsku Zakład Do-
skonałności Zawodowej. Zapisy:
ZDZ Ślupsk, ul. Grodzka 9, tele-
fon 20-04. K-2733-0

KURSY kwalifikacyjne na tytuły
mistrza i czeladnika w różnych
zawodach organizuje w Ślupsku
Zakład Doskonałności Zawodowej.
Zapisy ZDZ Ślupsk, ul. Grodzka 9,
tel. 20-04. K-2739-0

KURSY palaczy kotłów przemy-
słowych i centralnego ogrzewa-
nia organizuje w Ślupsku Zakład
Doskonałności Zawodowej. Zapi-
sy ZDZ Ślupsk, ul. Grodzka 9,
tel. 20-04. K-2740-0

KURSY kroju i szycia roczne i pół-
roczne, ranne i wieczorowe orga-
nizuje w Ślupsku Zakład Dosko-
nałności Zawodowej. Zapisy ZDZ
Ślupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04.
K-2741-0

KURSY dziewcząt maszynowe-
go organizuje w Ślupsku Zakład
Doskonałności Zawodowej. Zapi-
sy ZDZ Ślupsk, ul. Grodzka 9,
tel. 20-04. K-2742-0

POLSKI Związek Motorowy Ośro-
dek Szkolenia Koszalin organizuje
kursy kierowców na wszystkie ka-
tegorie prawa jazdy w Koszalinie
Poleżynie-Zdroju, Świdwinie. O-
twarcie kursów 13 IX 1971 r., o
godz. 19. Informacji udziela: Ko-
szalin, Kaszubska 21, tel. 59-61,
Poleżynie-Zdrój, ob. Wanecki, ul.
20 Października 30, Świdwin, He-
lena Komorowska, Batalionów
Chłopskich 14. K-2767-0

ZGUBIONO legitymację człon-
kowską Polskiego Związku Wę-
darskiego nr 277914 na nazwisko
Stanisław Dudek, zam. Dębica
Kaszubska. Gp-4298

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE W KOSZALINIE

informuje, że

sklepy MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
posiadają duży wybór takich artykułów, jak:

- koce wełniane i anilanowe
- tkaniny ubraniowe 100%
- wszelkiego rodzaju kretony
- tkaniny pościelowe o szerokości 90 cm
- ręczniki malimo-białe
- oraz chodniki igłowe o szerokości 2 i 3 m

W sklepach MHD znajdziesz również szeroki asortyment

- koszul męskich i chłopców flanelowych
- odzieży roboczej
- bielizny pościelowej.

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW MHD

K-2747-0

DYREKCJA I KOMITET RODZICIELSKI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO im. Stefana Żeromskiego W DARŁOWIE

zawiadamiają
wszystkich Absolwentów
i Nauczycieli Szkoły
iż z okazji
jej piętnastolecia
w dniu 18 IX 1971 r.
odbędzie się

Zjazd Koleżeński

Wszystkich zainteresowa-
nych prosimy o nadsyłanie
zgłoszeń (wraz ze skład-
ką 100 zł) do sekretariatu
szkoły.

Lista Uczestników zostanie
zamknięta 12 IX 1971 r.
Gp-4259

LESZCZ



MAKRELA

**nadal
ceny atrakcyjne**

- leszcz świeży i mrożony duży zamiast 13 zł tylko 10 zł za 1 kg
- leszcz świeży i mrożony średni zamiast 10,50 zł tylko 7 zł za 1 kg
- makrela mrożona cała zamiast 10 zł tylko 7 zł za 1 kg
- filety z makreli mrożone zamiast 22 zł tylko 12 zł za 1 kg

Zapraszamy naszych klientów do zakupów

CENTRALA RYBNA ŚLUPSK

K-2734-0

UNIwersytet Robotniczy ZMS w KOSZALINIE

OGŁASZA ZAPISY NA KURSY:

- 1) przygotowawcze do złożenia egzaminu na tytuł
mistrza i robotnika wykwalifikowanego w różnych
zawodach,
- 2) operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego
(koparki, dźwigi samojezdne, spychacze),
- 3) przygotowawcze do egzaminów wstępnych
do szkół wyższych,
- 4) przygotowawcze do egzaminów wstępnych
do szkół średnich,
- 5) radiowo-telewizyjne,
- 6) języków obcych (rosyjski, francuski, niemiecki,
angielski).

**ZAPISY przyjmuje sekretariat UR ZMS
w Koszalinie, ul. Bieruta 26,
DO 10 WRZEŚNIA 1971 R.**

K-2686-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w ZŁOTOWIE, ul. Szpitalna 38,

przyjmuje ZAPISY kandydatów

**do nauki zawodu
na rok szkolny 1971/72**

w następujących specjalnościach:

murarz-tylnikarz, cieśla, dekarz

Po ukończeniu szkoły zawodowej uczniowie mają
zagwarantowaną pracę w przedsiębiorstwie.

Miesięczne wynagrodzenie uczniów w klasach
pierwszych w zależności od wieku wynosi od 150 do
420 zł, w klasach drugich od 320 do 500 zł.

Podanie i życiorys, należy składać w Dziale Za-
trudnienia i Plac.

Przy Szkole Zawodowej w Złotowie istnieje internat
gwarantujący zakwaterowanie dla zamiejscowych.

K-2736-0

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM
I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi W KOSZALINIE** ogła-
sza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samocho-
du ciężarowego star W-25, nr silnika 35485, nr podwozia
67087. Cena wywoławcza samochodu wynosi 31.000 zł. Przetarg
odbędzie się 14 IX 1971 r., na terenie Składu Opałowego
w Kołobrzegu, przy ul. Sienkiewicza. Samochód można oglą-
dać w przeddzień przetargu, pod w/w adresem. Przystępu-
jący do przetargu winien wpłacić wadium, w wysokości
10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Składu, przed przystą-
pieniem do przetargu. K-2753

**DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNE-
GO W KROSINIE, pow. Świdwin, ogłasza PRZETARG NIE-
OGRANICZONY na wykonanie ogrodzenia z płyt prefabry-
kowanych sektora hodowlanego z terminem wykonania do
31 października 1971 r. W przetargu mogą brać udział przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty na-
leży składać do 17 września 1971 r. pod adresem PGR Kro-
sino, p-ta i pow. Świdwin. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi
20 września 1971 r., o godz. 10, w siedzibie Dyrekcji PGR.
Zastrzegę się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2746-0**

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA dla PRACUJĄCYCH KOSZALIŃSKIEJ WYTWORNI CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

**w KOSZALINIE, ul. Polskiego Października 5
informuje, że są wolne miejsca do klas I
na rok szkolny 1971/72 w zawodzie**

ślusarz-mechanik i formierz-odlewnik

Podania z załącznikami:

- świadectwem ukończenia szkoły podstawowej,
 - wypisem z aktu urodzenia lub odpisem z dowodu
osobistego matki,
 - świadectwem zdrowia, stwierdzającym przydatność
do zawodu,
 - 2 fotografiami
- przyjmowane będą przez sekretariat szkoły.
NAUKA W SZKOLE TRWA 3 LATA.
Szkoła nie posiada internatu. K-2684-0

UDZIELAM lekcji języka niemiec-
kiego. Ślupsk, Grodzka 1/61.
Gp-4245

PRACOWNICA KZG Koszalin
Irena Tucholska zgubiła legity-
mację do biletu miesięcznego o-
raz inne dokumenty. Gp-4260

W KOSZALINIE do wynajęcia
pokój uczniom. Wiadomość:
Biuro Ogłoszeń. Gp-4288

KOMFORTOWY kemping w Miel-
nie — do wynajęcia natychmiast.
Koszalin, tel. 41-84. do piętna-
stej. Gp-4280

zapobiegają
niepożądaną
ciężkość
Do nabycia
we wszystkich
aptekach
drogeriach
KIOSKACH
„RUCH”
Cena zł 7
na receptę zł 2,10
K-202/B-0

**POWIATOWY OŚRODEK
SPORTU, TURYSTYKI
i WYPOCZYNKU
W KOSZALINIE,
ul. Raclawicka
gmach Prezydium PRN,
telefon 75-585**
poszukuje pokoi
o powierzchni
ca 35—40 m kw
na pomieszczenia biurowe
oraz garażu
na samochód nysa.
Zgłoszenia pod adresem jw.
K-2756

SAMOCCHÓD żuk po kapitalnym
remontie — sprzedam. Ślupsk,
Mostnika 3/12. Gp-4300

SAMOCCHÓD skoda 1000 MB —
sprzedam. Ślupsk, ul. Przemysło-
wa 110 m 2, po godz. 15. Gp-4299

SAMOCCHÓD zastawa — sprzedam.
Ślupsk, ul. Pankowa 3, m. 4. po
szesnastej. Gp-4265

SAMOCCHÓD zastawę 750 — sprze-
dam. Koszalin, Mińska 15/2, te-
lefon 27-85, po piętnastej. Gp-4264

MOSKOWICZA 408 — sprzedam.
Kołobrzeg, Lenina 6/6, tel. 38-70.
Gp-4263

SAMOCCHÓD ciężarowy barkas
tanio sprzedam. Ślupsk, Długa
44/1. Michał Jerejski. Gp-4302

PILNIE sprzedam ciągnik ursus
325, po remontie, Wiadomość:
Ślupsk, tel. 46-49. Gp-4301

WÓZEK głęboki — sprzedam. Ko-
szalin, Szymanowskiego 2/12.
Gp-4268

OWCZARKI niemieckie — sprze-
dam. Koszalin, Niepodległości 35/5.
Gp-4269

NOWY dom w Koszalinie —
sprzedam. Wiadomość: Biuro
Ogłoszeń. Gp-4267

DWA place budowlane, jeden
z rozpoczętą budową i materia-
łami w Koszalinie — sprzedam. —
Wiadomość: Biuro Ogłoszeń.
Gp-4270

STÓŁ, bibliotekę i tapczan —
sprzedam. Ślupsk, Długa 23/2.
Gp-4272

FILODENDRON duży — sprze-
dam. Koszalin, telefon 57-50, po
szesnastej. Gp-4271

Nowy, piękny plac zabaw dla dzieci

Jeśli ktoś wątpi czasem w sens i pożytek społecznej pracy — powinien obowiązkowo odwiedzić spory, ogrodzony siatką plac przy ul. Morcinka, róg ul. Wolności. Tam znajdzie dowód, że taka praca daje widoczne i piękne rezultaty.

Zaczął się kilka miesięcy temu. Grupa ofiarnych działaczy Komitetu Osiedlowego nr 20 pomyślała o zapewnieniu dzieciom i młodzieży godziwej rozrywki. Zwrócili uwagę na zadrzewiony plac, przez długi czas będący „azyłem” dla klientów pobliskiej restauracji „Targowa”.

Działalność rozpoczęła niezamordowana przewodnicząca komitetu, Emilia Karska. Wydeptała ścieżki do różnych urzędów zakładów pracy, mobilizowała dzieci i dorosłych do pracy. W jej teczkę zbierała się spora dokumentacja, w tym dowody dobrej woli i życzliwości. Wiele instytucji pomogło. Znalazła się siatka na ogrodzenie. MPK obiecało dać skasowany autobus na świetlicę. Z Fabryk Mebli pochodziła zjeżdżalnia, jeden z lokatorów pobliskiego domu wykonał parasoło. Zakład Zieleni Miejskiej przeznaczył dla ogródka ławki które bardzo się tam przydały.

Trudno zresztą wliczać tutaj około 30 instytucji, które pomogły inicjatorom. Będzie na to jeszcze inna okazja. Pomoc ta, w połączeniu z rzetelną pracą kilkudziesięciu dorosłych, dzieci i młodzieży — dała rezultaty. Kto chce — będzie mógł obejrzeć już od jutra.

Jutro bowiem o godz. 16, od będzie się uroczyste otwarcie Ogródka Jordanowskiego na osiedlu Gustawa Morcinka. Piękny to będzie moment — jeśli tylko pogoda dopisze (od pukać!).

Zapraszamy do oglądania ogródka szczególnie tych ludzi dobrej woli, którzy chcą coś zrobić dla dzieci i młodzieży. Działacze z Komitetu Osiedlowego nr 20 zaczęli skromnie: od malowania kła-

tek schodowych przez samych lokatorów. A teraz — doszli do własnego, dużego (ponad pół hektara powierzchni) ogródka jordanowskiego. Warto przywrócić się ich pracy, skończyć z doświadczeń.

Inicjatorom zaś przy tej miłej okazji składamy życzenia powodzenia w następnych przedsięwzięciach.

(tem)



„Ludzie są dobrzy”

REDAKCYJNEJ POCZTY

ODPOWIADAJĄ ADEMY

17 bm. zamieściliśmy informację w sprawie poematów na śmieci przy ul. Niemcewicza 29a i 20b. ADM nr 2 obiecuje, że do 29 września wykonawca — Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Usług Budowlanych zakończy prace.

W sprawie ubikacji na klatce schodowej przy ul. Niemcewicza 13 — Ubikacje te znowu przekazano lokatorom.

Po notatce o zaniedbanym domu przy ul. Pawła Findera — pracownica ADM nr 5 przeprowadziła rozmowy z właścicielami nów i przypomniała o obowiązkach. ADM nr 5 — pisze kierownik — wzmocni kontrolę nad stanem sanitarno-porządkowym w całej posesji.

Niebezpieczne zabawy

Redakcję naszą odwiedziła w ubiegły poniedziałek Czytelniczka z ul. Deotymy. Opowiedziała nam ona, że jej córka w czasie spaceru w Lesku Południowym została dotknięta skażoną metalowym grotom strzelą z łuku. W ten to sposób zabawiła się grupa wyrostków, którzy po ugodzeniu strzałą dziewczynki — szybko się rozbiegli.

Nazwisk ich nie udało się już, niestety, ustalić. Apelujemy do rodziców, by wnikliwie interesowali się, w jaki sposób ich dzieci spędzają czas poza domem. Nieodpowiednie zabawy mogą bowiem doprowadzić do niebezpiecznych wypadków. (ex)

Jaśnie pan kierowca

We wtorek, w godzinach nocnych, padła w Słupsku deszcz. Na postoju taksówek przy ul. Starzyńskiego czekała spora grupa osób. Do taksówki nr 110 udało się wsiąść naszej Czytelniczce Stanisławie Sz. z córką, zamieszkałym przy ul. Marchlewskiego. Jakież było zdziwienie pasażerki, kiedy kierowca, który na chwilę opuścił wóz, by odebrać telefon — po powrocie oświadczył, że „na Zatorze nie pojedzie”.

Na pytanie, jaka jest przyczyna odmowy — kierowca oświadczył, iż „trafił mu się właśnie znacznie korzystniejszy kurs na Ryczewo”. Przy al. Sienkiewicza kierowca zatrzymał wóz i kategorięycznie wyprosił z niego pasażerki.

Mamy nadzieję, że Wydział Komunikacji Prez. MRN nie przepuści tego plazem. (ex)



Znów w szkole

We wtorek młodzież szkół podstawowych i średnich rozpoczęła nowy rok szkolny. Relacje z uroczystości w niektórych szkołach miały i powiatu zamieściliśmy wczoraj. Dziś mi-gawki z trzech słupskich szkół.

W „Jedenastce” nad wejściem napis „serdecznie witamy”. Niewątpliwie uczniom i rodzicom przyjemnie było odczytać ten napis przed przystąpieniem szkolnego roku. Uroczystość odbyła się na szkolnym dziedzińcu. Niestety deszcz zmusił do szybkiego jej zakończenia.

W Liceum Ogólnokształcącym aula w remoncie, budynek pokryty rusztowaniami. Na podwórzu w czworoboku młodzież. Uczniowie starszych klas już się rozeszli. Pozostali pierw szoklasiści. Dyrektor wyczytując kolejno nazwiska dokonał podziału na klasy.

Również w Tysiąclatce witano nowy rok przed szkołą. Najdłuższą uroczystość trwała dla pierwszoklasistów. Każde dziecko było „pasowane” na ucznia. Nauczycielki przypinały szkolne tarcze. Najbardziej wzruszeni tym aktem byli rodzice.

Zdjęcia i tekst: ANDRZEJ MASŁANKIEWICZ



Drzwi telefon 51-95

TYGODNIE BEZ WODY

Z prośbą o pomoc zwrócił się do nas jeden z mieszkańców III piętra domu przy ul. Mickiewicza 38. Na początku sierpnia rozpoczęło tam remont i wymianę rur wodociągowych. Połowa domu ma już wodę, ale druga — nie może się jeszcze doczekać. Prace prowadzone są opieszale. A tymczasem w tym domu, również na trzecim piętrze, mieszkają ludzie starsi, a nawet inwalidzi, którzy nie mogą sobie pozwolić na codzienne przynoszenie wiader wody z parteru. Apelujemy do ADM o przyspieszenie prac.

bi naszą jedenastkę. Bądźmy jednak dobrej myśli. W Słupsku natomiast rozegrane zostaną następujące spotkania: SOBOTA — przy ul. Zielonej o godz. 16 równocześnie na dwóch boiskach grać będą rezerwy Gry-

MOŻE GABLOTY Z PRÓBKAMI OPAŁU?

— Kupowanie opału w naszym mieście — mówi inny Czytelnik — przypomina trochę kupowanie kota w worku. Ot, wybiera się węgiel, nie widząc go na oczy do chwili gdy leży już na chodniku przed domem. Oczywiście, płaci się za określony gatunek. Ale czy nasz skład opału przy ul. Bucza nie mógłby np. skończyć z wozów Kiele widziałem tam w składzie opału gablotkę oszkloną, gdzie każdy mógł zobaczyć, jakie są różnice między poszczególnymi gatunkami węgla, koksu. I zdecydować, jaki wybierze.

Poza tym myślę, że pożyteczne byłoby wprowadzenie sprężarki węgla po południu. Po co kilkadziesiąt osób ma się zwałniać codziennie z pracy by załatwić formalności w składzie?

Przed piłkarską niedzielą

fa seniorów i juniorów — z Garbarnią Kępcze.

NIEDZIELA — również na boisku Gryfa kolejno rozegrane będą:

Godz. 10 — mecz o mistrzostwo klasy okręgowej pomiędzy Korabem Ustka a Wielim.

Godz. 12 — spotkanie o mistrzostwo klasy juniorów Korab Ustka — Gryf Słupsk

Godz. 14 — mecz klasy A juniorów Czarni Słupsk — MZKS Darłowo.

Godz. 15.30 — spotkanie klasy A

UWAGA KIBICE!

TEL. 93 BĘDZIE

PODAWAĆ WYNIKI

MECZÓW GRYFA

TRZY LATA TEMU dy-

rektora Polonowego Urzę-

du Telekomunikacyjnej-

go wprowadził przyjemną dla

kibiców piłki nożnej, innowa-

cję polegającą na podawaniu

wyników spotkań piłkarskich

Gryfa w trzeciej lidze. Bez



3 PIĄTEK IZABELI

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godziny 10 do 16, w soboty od godziny 10 do 14.

TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe

Inf. kolejowa 81-10

Taksi:
39-09 ul. Starzyńskiego
38-24 pl. Dworcowy
Taksi bagażowe 49-80

DYŻURY

Dyżuruje apteka nr 32 przy ul. 22 Lipca 15 (tel. 28-44)

WYSTAWY

MUZEUM Pomorza Środkowego — Zamek Książ Pomorskich — czynne od godz. 10 do 15. W Zamku m. in. wystawa miedzywarodowej grupy „PHASES” — malarstwo, grafika

MLYN ZAMKOWY — czynny od godz. 10 do 16

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofa — wystawa pt. „Festiwal Pianistyki Polskiej” — fotografie

ZAGRODA SŁOWISKA w Klnkach — czynna od godz. 10 do 16

KINO

MILENIUM — Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni (polski, od lat 14)

Seanse o godz. 16 i 18.15

— Kobieta kot (jap., od lat 16)

Seans o godz. 20.30

POLONIA — Modelka (węgierski, od lat 16)

Seanse o godz. 13.45, 16, 18.15 i 20.30

RELAKS — dziś nieczynne

USTKA

DELFIN — Zabójstwo inż. Czarta (czeski, od lat 16)

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Romantyczni (polski, od lat 16)

Seans o godz. 19

RADIO

PROGRAM I na fali 1322 m oraz UKF 67.73 MHz

Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 18.00, 19.00, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.

5.05 Rozmaitości rolnicze. 5.30 Muzyka. 6.05 Komentarz dnia. 6.15 Dzień dobry, zaczynamy. 6.35 Muzyczny nonstop. 7.20 Muzyka. 8.05 Tu Red. Rolja. 8.10 Muzyka muz. 8.44 Jak o czymś daciego? 9.00 Koncert rozrywkowy. 9.40 Dla przedszkoli. 10.05 Mistrzowie piękności słowa. 10.35 Koncert rozrywkowy. 11.00 Jesienny koncert. 11.30 Dedykujemy II zmianie. 11.45 Postępowanie w gospodarstwie domowym. 12.25 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Koncert rozrywkowy. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Wieści. 14.00. 14.20 Słowańska muzyka operowa. 15.05-15.00 Dla dziewcząt i chłop-

przesady można powiedzieć, że w dniach meczów Gryfa — telefon 93 był najbardziej używanym przez abonentów numerem.

Ostatnio Czytelnicy pisali w tej sprawie do nas, abonentów dzwoniło do RUT: prosimy o wprowadzenie informacji sportowej. Śledząc te życzenia, dyrekcja słupskiego RUT od najbliższej niedzieli ponownie wprowadza informację sportową.

Tak więc już pojutrze kibice piłki nożnej szybko będą mogli zaspokoić swoją ciekawość. Ponieważ mecz w Teze- wu rozegrany zostanie w południe — od godz. 14 informacja (telefon nr 93) będzie podawana wnrk meczu piłkarzy Gryfa z Wisłą.

(w)

ców. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 — 18.50 Popołudnie z młodzieżą. 17.50 „Zielonooki potwór”. 18.05 Magazyn rozrywkowy. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.20 Moto-sprawy. 19.30 Koncert: życzeń. 20.30 Muzyczne oodrowienia. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.15 Z księgarskiej lody. 21.25 O wychowaniu. 21.30 Zespół Dziewiątka. 22.00 Muzyka taneczna. 23.15 Utwór Schuberta. 0.10-3.00 Program nocny ze Szczecina.

PROGRAM II na fali 367 m na falach średnich 188.2 i 202.2 m oraz UKF 69.92 MHz

Wład.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 22.00, 23.50.

5.00 Muzyczny nonstop. 5.35 Komentarz dnia. 5.40 Wesoły poranek. 6.15 Zespoły regionalne. 7.00 Rytmy na dziś. 7.15 Gimnastyka. 7.50 Mozaika muz. 8.35 Mapa bohaterstwa. 9.00 Popularne transkrypcje. 9.35 Z życia ZSRR. 9.55 Koncert orkiestry mandolinistów. 10.25 „Podchodzenie pod Zamek” — fragm. pow. T. Jasieńskiego. 10.45 Z muzyki baroku. 12.25 Muzyka. 12.40 Wzduż. andów — muzyka lud. 13.00 Z naszych sal koncertowych. 13.40 Prose mówić — słuchamy. 14.05 Pod jesień... 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert chóru. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Anegdoty i fakty. 19.30-22.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.30 Koncert symf. z udziałem solistów. 21.23 O J. Czechowiczu. 21.43 Gra orkiestra. 22.30 Wład. sportowe. 22.33 „Jazz Forum” 23.03 Muzyka taneczna.

PROGRAM III na UKF 66.17 MHz oraz na falach krótkich

Wład.: 5.00, 7.30, 12.05. Ekspresem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17.00, 18.30.

5.05 Hej, dzień się budzi. 5.35 i 6.50 Muzyczna zegarynka. 7.50 Mikrocitał T. Woźniaka. 8.05 Sałatka po włosku. 8.35 Muzyczna poczta UKF. 9.00 „Pierścień z krwawikiem”. 9.10 Utwór J. Haydna. 9.30 Nasz rok 71. 9.45 Muzyczny ekspres na winobranie. 10.35 Wszwstko dla pań. 11.45 „Pamiętnik pani Hanki” 12.25 Koncert. 13.00 Na wrocławskiej antenie. 15.00 Złote bożki — gawęda 15.10 Nasze debiuty 15.35 Kwadrans ze znakami zapewnienia. 15.50 Melodie filmowe. 16.15 Przeboje niebieskiego mundurka. 16.30 Utwór G. Bizeta. 16.45 Nasz rok 71. 17.05 Co kto lubi. 17.30 „Pierścień z krwawikiem”. 17.40 Charleston wczoraj i dziś. 18.20 Mikrocitał T. Gobbiego. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Kolumbowie — rocznik 20” — ode. 13. 19.30 Tylko po hiszpańsku. 20.00 Uchem słońca. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 21.50 J. S. Bach: Pasja wg św. Mateusza 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — E. Demarczyk. 22.15 Jazz. 23.00 S. Karpiński: „Poemat o Warszawie”. 23.03 Koncert. 23.50-24.00 Śpiewa Ch. Aznavour.

KOSZALIN

na falach średnich 188.2 i 202.2 m oraz UKF 69.82 MHz

5.40 Koszalińskie rozmaitości rolnicze — aud. T. Talandy 7.00 Serwis dla rybaków 7.02 Ekspres poranny 16.05 Koncert na literę „T” 16.20 Przeglądamy nowe książki 16.30 129. Magazyn Wojskowy „Do mikrofonu wystąp” — w opracowaniu J. Sternowskiego 16.35 Muzyka i reklama 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Czekają ludzie, czekają maszyny — komentarz T. Porębskiego.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM

PROGRAM II, godz. 13.00 — „Z naszych sal koncertowych” — aud w oprac. B. Golembiewskiej.

TELEWIZJA

10.00 „W potrzasku” — angielski film fabularny. 16.30 Program dnia. 16.30 Dziennik TV. 16.40 Dla dzieci: Pora na Telefora — rozmowy ze smokiem; „Wystawa psów” — film; „To moja wina” — film. 17.15 Nie tylko dla pań. 17.55 Magazyn medyczny. 18.25 „Panorama” (z Gdańska). 18.40 Recital uczestnika Festiwalu Piosenki w Sopocie (z Katowic). 19.10 Przypominamy, radzimy... 19.20 Dobranoc: Bolek i Lolek. 19.30 Dziennik. 20.00 „Kamizelka” — film TVP 20.45 „Kraj”. 21.25 Teatr TV na Świdwie — „Łagoda” wg opowiadania Fiodora Dostojewskiego — widowisko TV słowackiej. 21.45 Dziennik TV. 23.00 Program na jutro

KZG zam. B-246 G-1

„GŁOS KOSZALIŃSKI” — Redaguje Kolegium Redakcyjne Koszalin, ul. Alfreda Lamego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 65

„Głos Słupski” — mutacja „Głos Koszaliński” Słupsk pl. Zwycięstwa 2 i 1 pietro. Telefon: sekretariat tacy z kłie równoległymi — 51-95 Dział Ogłoszeń — 51-95 redakcja — 56-66

Wolaty na prenumeratę (mie sieczna — 15 zł, kwartalna — 45 zł półroczna — 90 zł roczna — 180 zł) przysyłają urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały „Ruch”

Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „PRASA” Koszalin ul. Pawła Findera 27a, centrala tel. nr 10-27.

Tłoczono: KZGraf, Koszalin, ul. Alfreda Lamego 18

PALACY PROBLEM AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

Ziemia dla tych, którzy ją uprawiają

Sprawa ziemi w Ameryce Łacińskiej jest ciągle nie rozwiązana i jednym z najważniejszych problemów tego kontynentu. Podstawą gospodarki wielu państw latynoskich jest bowiem rolnictwo. Jednocześnie we wszystkich tych państwach przeważa wielka własność ziemiska, a zajmujące setki i tysiące ha latyfundia prowadzą gospodarkę ekstensywną, powodując, że większość obywateli tego skądinąd zamożnego kontynentu cierpi głód, a import żywności pochłania rokrocznie olbrzymie sumy z budżetu państwowego.

W SKALI całego kontynentu 1,5 proc. właścicieli ziemskich ma w swych rekach 65 proc. całego obszaru ziemi uprawnej; średni zaś obszar południowoamerykańskiej hacjendy wynosi 40 tys. ha. Latyfundia powyżej 500 ha zajmują: w Argentynie — 83,6 proc. całej ziemi uprawnej, w Boliwii — 92 proc., w Brazylii — 62,3 proc., a w Salwadorze — 70,8 proc.

Jednocześnie w państwach tych większość ludności wiejskiej — to bezrolni. Np. w Paragwaju stanowią oni 70 proc. ludności wiejskiej, w Panamie — 80 proc., a w Dominikanie — 60 proc.

Nie więc dziwnego, że sprawa reformy rolnej jest jednym z najbardziej palących problemów kontynentu południowoamerykańskiego. Doceniając wagę problemu, nad metodami jego rozwiązania radziła w dniach 21—25 VIII br. w Santiago pierwsza latynoamerykańska konferencja związków zawodowych poświęcona reformie rolnej.

Prawie każdy rząd latynoski ma w zanadrzu gotowy projekt reformy rolnej, którym, jako obietnicę, szafuje w trakcie kolejnych kampanii wyborczych, w celu zjednoczenia sobie sojuszników. Mało jednak w którym państwie reforma rolna weszła w stadium realizacji, choć tu i ówdzie czynione były w tej materii pewne kroki.

Pierwszym krajem Ameryki Łacińskiej, który przeprowadził reformę rolną, był MEKSYK. Ustawa o reformie rolnej uchwalona tam została w 1915 r. Początkowo nie była ona efektywnie realizowana. Konkretne kroki podjęte zostały dopiero w latach 1934—40, w okresie rządów Lazaro Cardenas. W sumie w latach 1915—38 przekazano chłopom 43 mln ha ziemi, co stanowiło jedną trzecią całego obszaru rolnego Meksyku.

Meksykańska reforma rolna przewidywała nie tylko nadawanie ziemi bezrolnym chłopom, lecz także tworzenie gospodarstw spółdzielczych, które zajmować się miały głównie hodowlą roślin przemysłowych. Zahamowanie reformy nastąpiło po drugiej wojnie światowej. Banki nie chciały udzielać chłopom kredytów na wykup ziemi, a kolejne rządy często popierały interesy wielkich obszarników ziemskich.

W sumie w Meksyku sprawa ziemi nadal nie jest rozwiązana. Nadal 50 proc. wszystkich gruntów uprawnych zajmują wielkie latyfundia, a liczba bezrolnych dochodzi do 700 tys. rodzin.

Kwestia reformy rolnej wielokrotnie była podejmowana przez kolejne rządy szeregu państw latynoskich. Najczęściej bez większych rezultatów. Np. w Wenezueli ustawa o reformie rolnej została uchwalona w 1959 r. przez rząd Betancourta. Weszła ona w życie w 1960 r. Objęte nią zostały wszystkie gospodarstwa nieproduktywne, z tym że ustawa nie określała maksymalnej wielkości gospodarstw podlegających przejęciu. Państwo udzielało chłopom pomocy kredytowej na wykup ziemi. W latach 1964—67 pomoc ta wyniosła blisko 70 mln dol. Ciągłe jednak jeszcze wielu chłopów wenezuelskich nie posiada ani skrawka ziemi.

W ciągu ostatnich lat za rozwiązanie kwestii rolnej najbardziej dynamicznie wzięły się rządy Peru, Boliwii i Chile.

PERU jest krajem typowo rolniczym. Około 80 proc. ludności kraju żyje z uprawy ziemi. Kolejne rządy Peru wydawały w latach 1930—62 ustawy o reformie rolnej, jednak dopiero do władzy rewolucyjnej junty wojskowej pod przewodnictwem Juana Valesco Alvarado doprowadziło do rzeczywistych zmian na tym polu. 25 czerwca 1969 roku jako jedno z pierwszych swoich posunięć rząd wydał ustawę o reformie rolnej. Przewidywała ona, że do końca 1973 roku wywłaszczone zostaną wszystkie wielkie gospodarstwa rolne. Reforma objęła wszystkie latyfundia zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Po stanowienie to jest o tyle znamienne, że w Peru większość wielkich gospodarstw ziemskich należy do USA.

Do chwili obecnej zostały już przekształcone w państwowe gospodarstwa spółdzielcze wszystkie wielkie plantacje trzciny cukrowej i bawełny. Powołano kłopotem dla rządu peruwiańskiego jest brak ziemi dostatecznie nawodnionej. Np. w Andach ze względu na brak wody można utworzyć tylko 150 tys. gospodarstw, podczas gdy na ziemi czeka 852 tys. rodzin.

Ze względu więc na brak wody, a więc małą ilość gruntów, nadających się do zagospodarowania, rząd uznał, że najsensownym rozwiązaniem spraw rolnej w Peru będzie tworzenie gospodarstw kolektywnych. Na razie ziemia, przeznaczona dla takich gospodarstw, zarządzają specjalne komitety z udziałem robotników rolnych.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe tempo przeprowadzania reformy rolnej — można przypuszczać, że wyznaczony na 1973 rok termin jej zakończenia jest całkiem realny.

W BOLIWII, gdzie również był rząd prezydenta Torresa przywiązywał dużą wagę do zmiany stosunków własnościowych, panujących na wsi — reforma rolna uchwalona została już w 1952 r. po zakończeniu rewolucji ludowej, jaka miała miejsce w tym kraju. W latach 1960—70 rozparcelowano tam w sumie 5,6 mln ha ziemi, którą przydzielono 230 tys. rodzin chłopskich. Wraz z parcelacją znoszono obowiązującą dotąd jeszcze w Boliwii pańszczyznę.

Reforma rolna jest też podstawowym problemem, którego rozwiązanie obiecał ludności nowy lewicowy rząd CHILE z prezydentem Salvador Allende na czele. Reformą rolną mają tam być objęte wszystkie wielkie gospodarstwa ziemskie o powierzchni ponad 80 ha — tarów w przypadku ziemi urodzajnej i o powierzchni od 500—4000 ha, w przypadku ziemi nieurodzajnej.

Na ziemiach już wywłaszczonych organizowane są spółdzielnie rolne zarządzane przez robotników rolnych. Wywłaszczonym właścicielom przysługuje odszkodowanie od państwa. Wysokość jego ma znaczenie niemal symboliczne i wynosi 10 proc. wartości ziemi, jeśli była ona użytkowana

w sposób właściwy. Osobne odszkodowanie przysługuje właścicielowi za budynki gospodarcze i domy znajdujące się na terenie posiadłości.

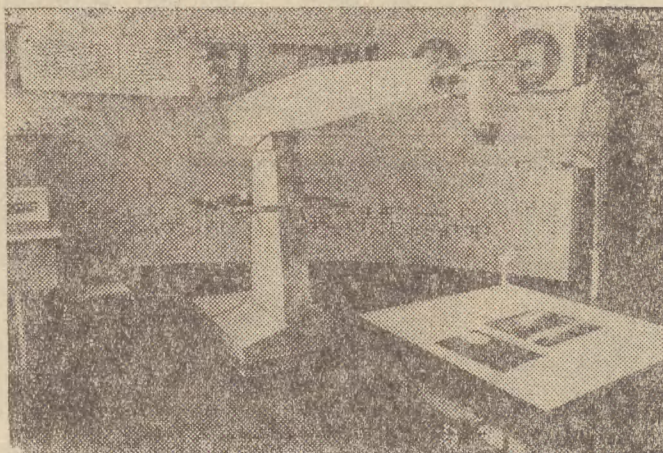
W innych krajach Ameryki Łacińskiej sprawa sprawiedliwego podziału ziemi nadal czeka na właściwe rozwiązanie. Dotychczas całkowicie kwestię tę rozwiązała tylko Kuba. W Kolumbii, Argentynie i Brazylii zamiast wywłaszczać obszarników, próbowano zaspokoić głód ziemi wśród bezrolnych chłopów poprzez nadawanie im ziemi niczyjej. Metoda ta nie zdała jednak egzaminu. Ziemia leżąca odległymi znajdowała się bowiem najczęściej w rejonach całkowicie odciętych od świata i ze względu na swą nieurodzajność zupełnie nie nadawała się do uprawy.

Sprawie reformy rolnej poświęcają specjalną uwagę wszystkie partie i ugrupowania lewicowe kontynentu południowoamerykańskiego. Zajmuje ona czołowe miejsce w programach partii komunistycznych i socjalistycznych. W krajach zaś, gdzie lewicy udało się objąć władzę, istnieje gwarancja, że sprawa ziemi wejdzie w stadium efektywnej realizacji. Najlepiej widać to na przykładzie Peru i Chile, gdzie rządy lewicowe, jako swój główny cel stawiają sobie jak najszybsze doprowadzenie do sprawiedliwego podziału ziemi.

Partie lewicowe, jak również ruch związkowy, będą też podstawowym źródłem nacisku na konserwatywne rządy innych krajów Ameryki Łacińskiej, doprowadzając przed siebie do sytuacji kiedy sprawa ziemi będzie musiała stanąć w centrum uwagi każdego z tych rządów. (AR)

GRAŻYNA BERNATOWICZ

OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT — ZSRR



W związku z międzynarodowym kongresem chirurgów otwarto w Moskwie wystawę „Chirurgia-71”.

Na zdjęciu: laserowy aparat do naświetlań, przeznaczony dla onkologii, „Impuls-1” o mocy do 1000 dżułów. „Impuls” wyposażony jest w wideotelefoniczny system łączności.

CAF — TASS

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

NA III-LIGOWYM FRONCIE

W Koszalinie: Gwardia-Bałtyk W Tczewie: Wisła-Gryf

W pozostałych meczach III ligi centralnej, a od bieżącego sezonu tzw. klasy międzywojewódzkiej spotykają się: w Koninie: Zagłębie — Warta, w Szczecinie: Czarni — Arkonia, w Toruniu: Elana — Ku Jawiak, w Gdańsku: Lechia — Polonia Bdg., w Poznaniu: Olimpia — Zastal i w Elblągu: Olimpia — Stocznia.

Jak wynika z zestawienia par, piąta kolejka spotkań mistrzowskich przebiegać będzie w zasadzie pod znakiem lokalnych i wojewódzkich derbów z wyjątkiem meczów obu zespołów naszego okręgu oraz pojedynków Lechii z Polonią i Olimpii Poznań z Zastalem.

Czy niedzielną rundą spotkań znowu przyniesie zmianę przodownika rozgrywek? Po Zaglebiu Konin, Arkonii i Czarnych Szczecin, która z drużyn ma największe szanse na zajęcie tej zaszczytnej pozycji? Te właśnie pytania są na ustach wszystkich kibiców. Z układu sił w tabeli oraz zestawienia par niedzielnych pojedynków wynikałoby, iż najbliższe osiągnięcia tego celu są piłkarze koszańskiej Gwardii.

Rzeczywiście nie są to tylko pobożne życzenia kibiców, lecz konkretne i możliwe do zrealizowania zamiary, aby kosza-linianie, którzy tak dobrze wystartowali do rozgrywek, objeli wreszcie w nich przodownictwo. Właśnie w niedziele nadarza się im doskonała okazja do spełnienia tych pragnień, najgroźniejsi bowiem rywale gwardzistów — drużyny szczecińskie: Czarni i Arkonia stoczą ze sobą bezpośredni pojedynek (a w derbach każdy wynik jest możliwy), gdy tymczasem Gwardia

jest faworytem w meczu z Bałtykiem.

Praktycznie biorąc, gwardziści mogą wyjść na prowadzenie tylko w przypadku zwycięstwa nad Bałtykiem przy równoczesnym remisie lub wygranej Arkonii z Czarnymi. Czy do tego dojdzie odpowiedź dadzą już sami piłkarze.

Trzeci najgroźniejszy rywal Gwardii — Zaglebie rozegra spotkanie z byłą II-ligową Wartą. Remis w tym meczu, szczególnie uciśniony sympatyków drużyny koszańskiej, ze względu na to, że zespół z Konina nie stracił jeszcze ani jednego punktu i w dodatku ma on zaległy mecz z piłkarzami słupskiego Gryfa.

Zanim jednak dojdzie do zaległego meczu Gryfa z Zaglebiem, piłkarzy słupskich czeka w niedzielę trudna przeprawa w Tczewie z tamtejszą Wisłą. W meczu beniaminków nie ma faworyta. Szanse obu zespołów są wyrównane. Najlepszym tego potwierdzeniem były mecze z Arkonią, w których zarówno Gryf jak i Wisła zainkasowali w Szczecinie po 5 bramek.

Zespół z Tczewa, mimo atutu własnego boiska, nie jest faworytem tego pojedynku. Na tomiast piłkarze Gryfa, którzy po remisie z poznańską Wartą nabrali wiary we własne siły, mogą postarać się o przyjemną niespodziankę, przywożąc z Tczewa nie jeden lecz dwa punkty.

STANISŁAW FIGIEL

B R Y D Ź

Sukcesy Koszalinian w Pucharze Zaślubin z Morzem

Wczoraj z Okręgowego Związku Brydza Sportowego w Koszalinie otrzymaliśmy ostateczne wyniki z ogólnopolskiego turnieju brydza sportowego o Puchar Zaślubin z Morzem, który — jak już informowaliśmy — rozgrywany był w Kołobrzegu. Impreza cieszyła się dużą popularnością, o czym najlepiej świadczy jego rekordowa obsada. O zaszczytne trofeum oraz dwie nagrody gospodarzy turnieju — Ryngraf Kołobrzegu — walczyło 78 par z 18 okregów.

W turnieju doskonale spisali się reprezentanci naszego województwa: pary Łączyński — Zabko (Słupsk) i Stoma — Stankiewicz (Szczecin), zdobywając drugie i trzecie miejsce.

Pierwsze miejsce i Puchar Zaślubin z Morzem zdobyła para z Szczecina — Banasiński, Nieżuchowski, gromadząc na swym koncie 2920 pkt. Para Łączyński — Zabko uzyskała 2855 pkt, a Stoma — Stankiewicz 2810 pkt. Z pozostałych brydzyistów naszego okręgu dobrze wypadła również para Kułago — Wróbel, która wynikiem 2714 pkt uplasowała się na ósmym miejscu. (sf)

dziewczeta przegrały po dramatycznej walce z Rumunkami 1:3 (15:17, 16:14, 13:15, 9:15).

W KOLEJNYM, kontrolnym meczu który odbył się w Czeszochowie, piłkarska kadra Polski pokonała czeskosłowacki zespół Skoda Pilzno 3:1 (1:1). Wszystkie bramki dla Polski zdobył Jarosik w 20, 77 i 86 min.

NA STADIONIE w Kaliszu rozegrano 1 bm. międzynarodowe spotkanie piłkarskie między młodzieżą reprezentacją Polski i reprezentacją Syrii. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0.



DO KRAJU powróciła ekipa polskich siatkarek, która brała udział w mistrzostwach Europy juniorek w Cetine. Polki odniosły w tym turnieju duży sukces, zdobywając, podobnie jak na poprzednich mistrzostwach, brązowy medal. W pojedynku decydującym o srebrnym medalu nasze

Zaczekamy na drugie MORDERSTWO

(4)

— Michał — powiedziała Ava — martwi mnie, że choreograf musi zrezygnować z jakiejś swojej kandydatki. To może ci utrudnić współpracę. Narażasz się dla mnie.

— Mam to do siebie — odparł Gabriel — że nigdy nie narażam się „dla kogoś”. Zawsze narażam się dla sztuki, dla tego, w co wierzę. W teatrach dramatycznych obsadza się niekiedy aktorów w imię takich czy innych pozaartystycznych względów, zależności, znajomości, powiązań, ale ja programowo ignoruję te obyczaje. Uważam, że jest to wykorzystywanie pomocy państwa w sposób jak najbardziej nieuczciwy. Gdyby ci ludzie odpowiadali osobście i materialnie za położone przedstawienie, nigdy nie pozwoliliby sobie na te prywatne igraszki ze sztuką i publicznością. Choreograf zaproponował mi tylko jedną kandydatkę na Julię.

— Kogo? — zapytała z niepokojem Ava?

— Ciebie.

Na czarnej tabliczce Doliński zapisał wynik, i trzymając kredę w ręku zbliżył się do Awy.

— I dlatego jesteś taka miła dla pana Gabriela?

— Jesteś okropny! Michał ma piękną żonę, i nie interesuję go inne kobiety.

— Może to prawda — powiedział Doliński — ale z tobą, Avo, można zdradzić każdą kobietę i każdą żonę. Gdyby jakiś mężczyzna miał taką okazję, i zrezygnowałby z Awy, pannie Michale, w imię miłości do innej kobiety, znienawidziłby właśnie za to inną kobietę.

Gabriel bezwiednie skinął głową. Może myślał o czymś innym?

— Mam wrażenie, że Gabriel ostro zabiera się do Awy. Widziałem — dodał poufnie Doliński — jak cmoknęła go w policzek.

— Powiedziałem ci, żebyś przestał — powiedział Waleń.

— Ava nie uznaje takich jednostronnych miłości.

— Skąd wiesz, że to na jeden dzień? Próby będą trwać chyba pół roku.

— Awe także nie interesuje miłość na pół roku.

— Na całe życie? Nie bądź śmieszny.

— Nie wiadomo na ile. Jednak ona musi naprawdę kochać, żeby być z kimś. Henryku, powiedz prawdę: czy jeszcze wciąż jesteś o nią zazdrosny?

— Ava kiedyś do mnie przyjdzie. Jeżeli na coś czekam, zawsze się doczekam. A ten epizodzik z Gabrielem... Cóż, w ich środowisku to normalna rzecz. Mogłbym się założyć o moją wille...

— Co cię napadło? — Waleń był już zdenerwowany insynuacjami Dolińskiego. — To metody miernych aktorów i miernych tancerów, które brak talentu nadrabiają gorliwością seksualną. Ava przez całą swoją karierę nigdy się na to nie zdobyła. Brzydziłaby się sobą.

— Znam pewną „gwiazdę” — powiedział Doliński — która prosto z tapczanu przeszła w plener.

— Henryku, nie jesteś dzisiaj w formie. Chyba sam nie wierzysz, że to coś poważniejszego, ta historia z Awą i Gabrielem.

— W ogóle w nic nie wierzę. Sam się zastanów, w co można, a w co nie można wierzyć.

— Ale na pewno można uwierzyć, że taka seksualna gimnastyka nie wpłynęła na rozbudzenie talentu gwiazdki z pleneru.

— Oczywiście. Jednak ona zagrała, a nie jakaś utalentowana aktorka. Uważaj, Awa!

Ava usłyszała ostrzeżenie.

— Spiskujecie? I to na ponuro. Wypiliście za mało, Henryku, namów nas na coś dobrego, i wymyśl jakiś toast.

— Toast już wymyśliłem — odparł Doliński. — Mam w Europie pięciu znakomitych wielonozelistów, jednak uważam, że Waleń jest najlepszym z nich. Pijemy za pomyślność Leona Waleń.

— W recenzjach — powiedział Waleń — nigdy nie ujawniłeś entuzjazmu. Albo o mnie milczałeś, albo klepałeś po ramieniu.

Doliński uśmiechnął się.

— Może jeszcze kiedyś tak napiszę.

— Od czego to zależy?

— Chyba od kaprysu, nastroju, albo jakichś innych okoliczności? Trudno powiedzieć.

— Nie tak trudno — odparł Waleń. — Jesteś bardzo inteligentny, i dużo wiesz o muzyce. Ale zawsze cheesz być na doraźnie wytyczonej linii w naszym towarzyskim półświatku. Zawsze krytykujesz krytykowanych, chociaż niektórzy z nich zasłużyli na pochwały. Zawsze milczysz o przemierzających, chociaż wśród nich są wybitnie utalentowani tancerze, muzycy, kompozytorzy, śpiewacy. Zawsze włączasz się gorliwie do ataków na aktualnie atakowanych. I zawsze najgoręcej chwalisz chwalonych i dobrze widzianych, chociaż niektórzy z nich są nie warti, i nie istniełby w sztuce, gdyby nie ich znajomości i tak zwane „dobre telefony”. Okazuje się, że nie tak trudno coś o tym powiedzieć, jak ty twierdzisz.

Doliński uśmiechał się, sprawiając wrażenie człowieka, który doskonale wie o czym mówi Waleń, i którego to bawi.

— Mój drogi — powiedział — balet, opera, kompozycja, parcie solowe na wiolonczeli, trąbce czy altówce, to wszystko nie liczy się na tej giełdzie, na której kurs my dyktujemy, krytycy. Wszystko w sztuce dopiero wtedy uzyskuje wartość, jeżeli jako krytyk napiszę o tym. I może stracić wartość jeżeli napiszę o tym źle. Musisz się z tym pogodzić, że to ja wprowadzam na rynek dzieła sztuki, i że będę decydował o ich trwałości lub przemijalności. Jeżeli melomani wyrobili sobie własną opinię o jakimś utworze, wybije im to z głowy spośobem skutecznym i łatwym: będę ich ośmieszać, i ich opinać. Skapitulują, zawsze kapitulują. Zawsze powtarzają nasze opinie, nawet te najgłupsze. Są już przez nas wytresowani, i nawet boją się przyznać, że mają własne zdanie. Dlatego, kiedy nakładamy byle komu wieńce laurowe, oni nakładają je razem z nami. Kiedy ustawiamy przed wybitnym artystą pluton egzekucyjny, oni strzelają razem z nami.

(C.d.n.)